

CZĘSTOCHOWSKI

POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

WENETRZNEJ POLSKI.

i zarządzenia.

esiecy (do listopada) — przeszło 120 milionów zł.

Wobec wzrastającego deficytu, rząd stosował ostre restrykcje budżetowe formie skasowania urzędów, stopniowo zmniejszania personelu urzędniczego usprawnienia administracji, oszczędności w wydatkach/meczowych itd.

Ostre środki walczy deficytem począstosować od wiosny 1931 r. Od 1 marcaofiniewo urzędnikom państwowym — procentowy dodatek od pensji, od lipca — 20-procentowy dodatek stołowy i kresowy.

Obrońca lotęgo.

W okresie gwałtownego załamania się ut obcych (przewidywaniem funta ielskiego) podjęto akcję obrony najo złotęgo. Rok 1931 do listopada dałtyw walut zagranicznych z Banku kiego, (przeważnie na regulację zoziazań zagranicznych) na sumę 202 zł., lecz równocześnie Bank Polski wmał z zagranicy złota w kruszcu na

sumę 36 milionów złotych.

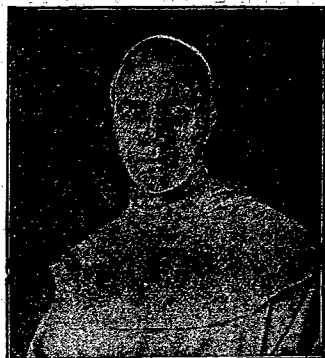
Do utrzymania kursu złotęgo przyczyniło się w dużej mierze czynne saldo bilansu naszego handlu zagranicznego. Bilans ten w okresie 1931 r. (do listopada) dał około 390 milionów zł. nadwyżki, do końca zaś roku 1931 przewyższy 400 milionów złotych.

Pożyczki zagraniczne.

W ciągu 1931 r. Polska uzyskała kilka znaczących pożyczek zagranicznych: 1) pożyczkę zapalczaną (na wiosnę) w sumie 32.400.000 dolarów; 2) pożyczkę kolejową na sumę 1 miliarda franków fr.; pierwsza transza tej pożyczki w wysokości 400 milj. fr. została wpłacona w końcu lata b. r.; 3) pożyczkę telefoniczną towarowo-gotówkową na sumę 550.000 funtów sterl.; na 1 grudnia r. b. wpłacono już a conto tej pożyczki kwotę 200.000 dolarów; 4) pożyczkę w kwocie 300.000 funtów sterl. na budowę mostów w Polsce; pożyczka zrealizowana została za pośrednictwem Banku Handlowego w Warszawie i przeznaczona jest na kredyty dla firm, które otrzymają od państwa zamówienia na budowę mostów; 5) kredyt w kwocie 15 milionów zł., udzielony Fundu-

szowi Drogowemu przez włoską firmę Puricelli na budowę ok. 150 km. dróg w Polsce; 6) podobny kredyt od czterech firm zagranicznych na sumę ok. 15 milj. zł. również na budowę dróg; 7) pożyczkę krótkoterminową w kwocie 150 milj. franków fr. dla Banku Polskiego na kredyty pod rejestrowy zastaw zbożowy, oraz szereg mniejszych i większych pożyczek zagranicznych, udzielonych bezpośrednio poszczególnym gałęziom przemysłu w Polsce, jak również normalne kredyty angielskie na finansowanie kampanii cukrowniczej itd.

Nasilenie bezrobocia w Polsce w poszczególnych miesiącach 1931 r. przedstawia

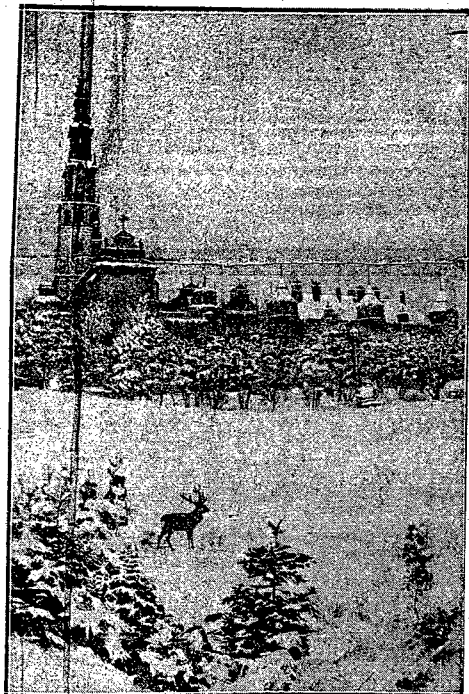


Ojciec Dominik Zleńkowski, nowy przeor klasztoru Jasnogórskiego, wybrany po ustąpieniu Ojca Piotra Markiewicza, który przez 16 lat rządził klasztorem Jasnogórskim.

wiało się następująco (cyfry w nawiasach oznaczają liczbę bezrobotnych pracowników umysłowych): 1 stycznia — 303.148 bezrobotnych (21.001), 1 lutego 345.295 (22.238), 1 marca — 365.648 (24.801), 1 kwietnia — 375.375 (25.501), 1 maja — 355.102 (26.824), 1 czerwca — 320.109 (27.344), 1 lipca — 276.378 (28.281), 1 sierpnia — 261.059 (30.165), 1 września — 251.547 (32.248), 1 października — 251.378 (34.230), 1 listopada — 253.355 (36.038), 5 grudnia — 261.964 (37.071), 26 grudnia — 280.623 bezrobotnych.

Spadek bezrobocia rozpoczął się od kwietnia i trwał do października; w tym okresie liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 123.927 osób. Od 1 października do 26 grudnia liczba bezrobotnych wzrosła już o 29.245 osób.

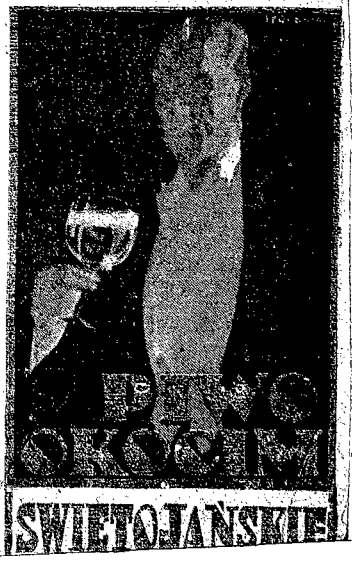
Charakterystyczną jest rzeczą że liczba bezrobotnych pracowników umysłowych na przestrzeni całego roku 1931 stała i równomiernie wzrastała, nawet w miesiącach letnich. W ciągu całego roku liczba bezrobotnych pracowników umysłowych wzrosła o 14.097 osób. P.A.T.



przedstawia naszą Jasną Górę w zimowej szacie. Zdjęcie dokonane w czasach przed-ka, kiedy jeszcze tak dobrze wszystkim znane oswojone jelenie kłaniały się rozłożonym osobom, zrzucającym z wałów pożywienie. Jeden z tych jeleni pozwolił się zdiąć fotograficznie, pozując mu na wolnej prze strzeni.

pólny plan francusko-angielski

pro wizoryczne rozwiązanie sprawy reparacji.
n. — Jak donosi londyński kore- „Echo de Paris”, opracowywane wspólny plan francusko-angielski widuje rozwiązanie problemu re- go w sposób prowizoryczny. nę koła polityczne wyrażają zda- regulowanie tego problemu jest na warunkach następujących: y czyniącej prowizoryczne mo- dla chronionej transzy anu- zer (g trzech lat. 2) W celu nie i prejęcie u planu Younga Niem wpłać do Banku Wypłat Mię- wych przypadającą na ten o- niechronionej części anuitetów. rostanie przez Francję natych- jej wplynięciu” wpłaconą za- olei żelaznej Rzeszy w formie 3) Wzajemnie za to ustępowo- ją się zobowiązać do wykona- minimalnej części (dostaw rze- la Francji, Rumunii, oraz Ju- 1) Po upływie 3 lat ukłóć such



SWIĘTOJANSKI

Z procesu b. więźniów brzeskich

Przemowy adwokatów Jarosza i Dąbrowskiego w 49-ym dniu rozpraw sądowych

Warszawa. — 49-ty dzień rozpraw w procesie brzeskim poświęcony był dalszym przemówieniom obrońcy. Przemawiali adwokaci: Jarosz, Ibrona, sk. Putka i adw. Dąbrowski, obr. Ciołkosza.

Jeżeli chodzi o sposób mówienia, o formie wypowiedzenia, były to dwa przeciwstawienia. Jakby ogień i woda. Gwałtowne, pełne temperamentu, żywiołowe przemówienie adw. Jarosza, kontrastujące z ironiczną, pełną subtelnego półśmiechu obroną adw. Dąbrowskiego.

Jeżeli chodzi o treść, to oba przemówienia wnosiły do sprawy dużo momentów nowych i zastanawiających.

Przemówienie adw. Jarosza

Na wstępie obrońca zaznacza, że pragnąłby zsumować wyniki dotychczasowe przewodu sądowego i przemówień stron.

Mówi więc adwokat Jarosz o tem, jak Sejm czyni wszystkie wysiłki po maju 1926 r. do normalizacji stosunków. Przymiňuje rolę opozycji w trzecim Sejmie, kiedy uchwalono budżet, a przedstawiciele stronnictwa Centrolewu byli referentami poszczególnych działów budżetowych.

Z kolei obrońca zatrzymuje się nad pewnymi ustępami aktu oskarżenia, twierdząc, że nie zostały one zupełnie wierne przedstawione. Tak naprzykład akt oskarżenia, omawiający uchwałę „Piasta” w Wierchosławicach z dn. 30 maja 1930 roku, twierdzi, iż uchwała ta była skonfiskowana. Tymczasem tylko jedna część drobna tej uchwały uległa konfiskacji. To samo odnosi się do uchwały kongresu krakowskiego. Tylko jeden fragment został skonfiskowany. Mówca wylicza z kolei fakty przeczające poszczególnym okolicznościom aktu oskarżenia. Tak naprzykład okólnik PPS. Nr. 28, który w oryginale zawiera trzy strony druku, w oskarżeniu jest podany w 20 wierszach i to w cudzysłowie.

W dalszym ciągu swego przemówienia adw. Jarosz powołuje się na sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli państwa z okresu rządów sanacyjnych.

Z tego sprawozdania wynika — mówi adw. Jarosz — że z powodu monopolu zapiczającego skarb państwa miał 3 milj. zł. strat. A jaka jest opinia N. I. K. o do-

stawach dla państwa. Żywność bywa kupowana stale u handlarzy i pośredników, a nie wprost od producentów. Zboże zawiera substancję trującą, a jakie były straty z powodu „Polimnu”. „Koop. Rolna” przyniosła skarbowi państwa 800.000 funt. szterli. Ta gospodarka, wbrew ustawie, wbrew konstytucji daje obraz dostateczny, ale zastępujemy się, czy było wówczas tak tylko w 1927 i 1928 roku, a może teraz jest lepiej, bo teraz niema pana Wróblewskiego na czele N. I. K., tylko karny generał Krzemiński.

— Obecnie nie jest wcale lepiej — mówi adw. Jarosz — dowiedzieliśmy się o tem ze słów prof. Rybarskiego, o którym p. prokurator mówił, że zaszkodził swymi zeznaniami państwu. A więc prof. Rybarski miał nie odpowiadać w sądzie na pytania, lub też świadomie mówić nieprawdę? Miał więc kłamać?!

Sanacja — mówi dalej adw. Jarosz — przeprowadza proces odmorálniania społeczeństwa, posilując się szeroko delatorstwem. Wytworzyło się poczucie bezkarności, ale tylko dla tych uprzywilejowanych i jeżeli w takich podstawach system państwowego wychowania budować będziemy, to państwo tego nie wytrzyma.

Następnie adw. Jarosz przytacza cytaty z dzieł prof. Władysława Grabskiego i współpracy parlamentu z rządem, a następnie powołuje się na książkę Camba o dyktaturach.

Obrońca Putka

Przechodzę — mówi dalej adw. Jarosz — do kwestji osk. dr. Putka. Kolega Szumański mówił o tem, że jeśli idzie o jego rolę w tej sprawie, to ona w akcie oskarżenia zajmuje w ogólnej sumie 70 stron jedną stroniczkę, ale ta stroniczka jest rozbita na czterech stronach. Trochę na str. 22 i 27, a dokończenie na str. 50 i 71. To jest to, co mówił kol. Szumański, to powielanie dowodów. P. Putek jest tym jedyńm mówcą, o którym p. prokurator w akcie oskarżenia oświadczył, że wygłosił najbardziej rewołucyjny przemówienie.

„Ale chcielibyśmy wiedzieć i należałoby to uzgodnić, który z tekstów jest prawdziwy, bo jeśli idzie o tekst „Naprzodu”, to nie jest skonfiskowany. To jest to je-

Teatr „ODEON”

Dziś! Najnowszy Dzień Inajpotężniejszy film dźwiękowy obecnego sezonu!

MIŁOŚĆ ŻORŻETY

(MIŁOŚĆ O PÓLNOCY)

Wielki dramat odsłaniający kulisy życia pięknej dziewczyny, będącej we władzy oszusa i handlarza miłości.

W rolach głównych: **Daniela Parola, Jacques Vireaux, Jossellina Gaei, Piotr Bazew.**

Słynny taniec „KANKAN” po raz pierwszy na ekranie odtańczy najlepszy paryski zespół baletowy DAYE. MA.

NAD PROGRAM: Druga i ostatnia seria Wielkiej Rewji p. t.

HALLO!... TU MÓWI JAROSY między innymi numerami **ORDONKA** odpiewa swoje przebojowe piosenki.

Na program dzień: Kreslow part. na 1 seansie tylko 1 zł. Na następne seanse 1.20.

dne przemówienie, którego zupełnie nie tknął ówczesny cenzor i który nieknięty został uchwałą sądu okręgowego i apelaacyjnego.

„Ale jedno zdanie, panowie prokuratorzy opuścili. Zapomnieli o jednej zbrodni p. Putka w tem przemówieniu i pewnie jego odezwanie się pokryli wstydlwym milczeniem. P. Putek oświadczył na Kleparzu krakowskim: „Marsz. Piłsudski nazwał naród polski narodem idiotów”. Te słowa padły 6-go sierpnia 1927 r. w Kaliszu: „Wytworzyłem całe mnóstwo pięknych słówek, które naród polski stawiają w rzedzie idiotów”. Trudno było bronić tego zdania p. prok., ono jest nie do obronienia. Ja nie mam zamiaru go analizować, bo to jest niepotrzebne. Wystarczy stwierdzić fakt, że podobne powiedzenie było.

O roli Mussoliniego

Mamy w oczach jak gdyby zjawę, tę wspaniałą zewnętrzną postać Mussoliniego, który z balkonów placu w Paryżu przemawiał do tłumów, zebranych na placu di Florenti, który witał ta tłumy wielkim okrzykiem „splendida Italia”, który z głębi duszy tego tłumy wyrwało poczucie godności ludzkiej, dumy osobistej, ambicji narodowej, który te walory wyzwała i w najpotężniejszą zamienia je broń i który temu tłumowi rozentuzjowaniem kreśli przed oczyma wizję przyszłego potężnego Romanu. Można mieć takie, czy inne pojęcie o roli Mussoliniego w narodzie włoskim, o jego stosunku do faszyzmu, ale jeśli idzie o podnoszenie dumy i ambicji narodowej, to

Radjoaparaty i radjosprzet
Armatury, żyrandole i grzeźniki elektryczne.
Łożyska Kulkowe S. R. O.
Opony samochodowe „Firestone”.
Wasy transmisyjne.
Wszystkie artykuły techniczne i elektrotechniczne,
Stale świeże baterje anodowe

POLECA: **Biuro Techniczne „UNION” Sp. z o. o.**
Panny Marji 14. — Telefon 7-70.

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIELKA

Chociaż już wszyscy przyzwyczaili się do krytyczniana czasów i do stałego narzekania na brak gotówki i wygórowane podatki, jednakże zachodzą od czasu do czasu takie godne podkreślenia ewenementy, które lepiej niż urzędowe wykazy statystyczne ilustrują nam rozmiar zubożenia szerokich warstw społeczeństwa.

Ot, naprzykład, w czasie ubiegłych świąt sporządzony został tylko jeden jedyny protokół za opilstwo. Tymczasem mieliśmy w tym roku aż cztery dni świąt, jako że św. Szczepan przylgnął do ziemi, i pogoda była tak obskurna — zimno, wietrzno, brudno, dżdżysto — że dla samej ogórzewki i dodania sobie animizmu, żeby zapomnieć o katastrofalnym czasie i horrendalnej chlapaninie, ludzie piliby bez przerwy, gdyby tylko mieli pod ręką odpowiednie zasoby spirytualji.

Dłatego też nie mogłem wyjść z podziwu nad tą dziwną wstęmielnością szerszych mas odnośnie nadużywania alkoholu. Potrosze zamienimy się poprostu w suchą Amerykę bez specjalnej ustawy prohibicyjnej. Na to wskazują zarówno i inne fakty.

W ub. tygodniu zwinęta została restauracja „Express” w ul. Kościuszki, która przetrwała wojnę światową, inwazję bolszewicką. 13-cie rządów parlamentarnych i 12 pomajowych, Brześć, wybo-

ku feralnego 1931 roku zawiesiła swą utylitarno-gastronomiczną działalność. Te i tym podobne wypadki stanowią wymowne potwierdzenie tezy, że trzeźwość w narodzie bierze górę, a ruch abstynencki krzewi się bez pomocy specjalnej propagandy.

W trosce o przyszłe losy budżetu państwowego zapytał się jednak godzi, co będzie wówczas, gdy zbankrutuje monopol wódczany, który dotychczas stanowił złotodajne źródło dochodu?

Co będzie, gdy za monopolem wódczanym znacznie się chwiał monopol tytoniowy, którego dochody także się zmniejszają z miesiąca na miesiąc, pomimo intensywnej reklamy w dziennikach przrządowych?...

Brrr!... Nie chcę wcale myśleć o tych niespodziankach, jakie nam w zanadru chowa dopiero co rozpoczęty rok 1932. Ile nowych ustaw i projektów podatkowych nam przyniesie, ile reform i innowacji wprowadzi za przychylną aprobatą większości sejmowej. Pocz zawsze martwić się tem, co nas i tak nie minie.

Ważnym jest dla szerszego zastępu abonentów prądu elektrycznego, że od 1 stycznia wechodzi w życie nowy podatek od energii elektrycznej. Wraz z dodatkami samorządowym spowoduje on podrożenie prądu elektrycznego, używanego do oświetlenia i potrzeb gospodarstw domowych o 12 i pół proc.

Na podatek ten obruszyła się nawet sanacja, „Prawda”, organ fabrykantów łódzkiego, padkrelając z naciskiem, że podatek ten jest ciosem dla rozwoju elektyfikacji w Polsce. Odczuja go przede-

czędności, czynionych przez konsumentów prądu.

Rok ubiegły, według oficjalnej statystyki, należał do najcięższych i najbardziej niepomysłnych pod względem konjunktury gospodarczej. We wszystkich gałęziach przemysłu ujawniło się ogromne nasilenie kryzysu, a bezrobocie osiągnęło rekordową cufę, sięgającą blisko 300.000 osób.

Nic przeto dziwnego, że wszyscy żegnali rok kryzysowy bez cienia żalu, lecz — owszem, z radością, a nawet humorzalem, i wesoło, o ile na to warunki pozwalali.

Poczywiy Sylwester ma bowiem tę wielką zaletę, że przypada w ostatnim dniu miesiąca, przeto urzędnicy mają zazwyczaj konkretny powód do uciechy, z powodu otrzymania miesięcznej pensji.

Rok Nowy, rozpoczęty po pełnej szafie taneznego nocy, zawiątał nam pod połymsłym horoskopem lepszych nadziei na przyszłość. Nadzieja niejakiego nie kosztuje, a siodzi gorzką rzeczywistością i udiela wewnętrznej mocy i przetrwania lub zniesienia z rezgnacją różnych niewygodnych życiowych.

Upewnia mnie w tem przekonaniu przygodnie podsuchany dialog na maskaradzie sylwestrowej w sali kameralnej:

— Wątpię, czy ten Nowy Rok będzie pomysłniejszy!... — zauważył cierpko pewien spocyny tancerz, do swego kompana w odpowiedzi na życzenia noworoczne.

— Eh, zawsze będzie lepszy...
— Po czym pan tak sądzi?
— Chociażby z tego względu, że już

Mu
ga
C
go z
z je
liw
wy
ka
dy
gu
st
1
tem, c
o zdra
niał o
niedal
Rzecz
chu. S
sądnym
tyk, N
błocki
chta i
trjoci
zbrodni
poto,
bo sp
zuper
nieść i
momei
Przy
lutym,
wie, w
łowanc
Mochn
wego i
„Prz
wpływ
gwalcę
nych p
Nowos
pełnie
jak w
marmu
ich pla
two tr
dziło c
Rausen
Adw
Adw
lo to s
sejmow
skiego
rzutu
wbyw
ceści
skaza
Moi
sejmo
pek s
jedno
CH
WA

Leśna jada ścisła żada obu ANTACJI Pociągnięcia śmierci!

Wzięcie rano przez kil-
ku naturalnej wody gor-
zkiej. Zadać w aptekach i

Jest to najenergicz-
a przed rewolucją 29
e ducha całej Polski,
lacy zamierzali wszy-
zny spoj w jedną ca-
cy tego zamiaru w za-
mogli nazwać zbrodnią
ym sparafrazować to po-
śmierci i zawałać: kie-
dą i domagają się pra-
wocześnie, drudzy Pola-
w żaden sposób nie mo-
przygotowywaniem do zama-
tę tego procesu chciałbym
zdziej. — Panowie Se-
ciałbym ją zobaczyć w Wa-
chach, w Waszych sercach, w
wszystkich sędziowskich.

Przemówienie adw. Dąbrowskiego.

Po przerwie zabrał głos adw. Jan Dą-
browski.
Obrońca, omawiając zeznania świad-
w odwoływanych, podejmuje pytanie p-
kuratora, o tych ludzi żałoby. Według
obrońcy, żałoby tych ludzi wspólne
czucie morne. Byli to ludzie różnych
religii, zwierzających się nieraz naw-
mutualnie, w wspólnym
dla przeciwko przekraczaniu mini-
mumalności w polityce.
Agnieszka, mówiąc fakty
zawsze przez oskarżenia, „rzeczywi-
ścią urojoną” oświadcza, iż pragnie
ty to porównać z „rzeczywistością
czywistą”. Oskarzenie nazywa dzień
wysznim punktem kulminacyjnym —
dniu tym miało nastąpić realizacja
zygotowywanego zamachu. Adwokat
browski jest zżen, że koncepcja ta
ła potrzebna prokuratorowi, aby akt
oskarżenia nie zawył całkowicie w pró-
z. Chodziło o stworzenie atmosfery, że
tak się coś stało było choć trochę
zemocy. Tak jak tragedii Szekspira,
61 Ryszard woła — „królestwo moje
konia”, tak tutaj prokuratorowie mo-
by powiedzieć: „wszystko za trochę
zemocy”. Trzeba więc było dzień 14
żesnia zrobić dniem rewolucji. Kon-
es krakowski miał być tym ostatnim
apem przygotowującym grunt. Jak
terdzi oskarżenie, p. kongresie nasto-
p największe natężenie agitacji prze-
wządowej. Na dowód tego przytacza
e artykuł „Pobudki” z dnia 7 lipca 1930
Obrońca nie widzi w tym artykule nic
odburzającego, jeżeliby jednak coś tam
ło — to dlaczego zapismo, redago-
ane przez znanego działacza Zarembe,
ciągnąć odpowiedzialność innych ludzi.
oskarżenie powołuje się na odezwę
spólną Wyzwolenia i Śm. Chłopskie-
o. Jednakże oskarżenie to powiedzia-

ło, że ta odezwa dotyczy nawoływania
do przyjazdu na kongres krakowski —
nie może więc stać się dowodem wzmo-
żenia intensywności agitacji po kongre-
sie.

Jeżeli chodzi o przeinaczone cytaty,
które wywypuklił adw. Szumański — mó-
wi obrońca — to możemy liczyć na to,
że oskarżenie zabierze jeszcze w tej
sprawie głos, ustosunkuje się i stwier-
dzi, że było wprowadzone w błąd. Ale
co zrobić z takim pomieszaniem dat,
uczynionem dlatego, aby doprowadzić ja-
kiejs zgóry powyżej tezy?

O „marszu na Warszawę”.

Zaznacza dalej adwokat, że akt oskar-
żenia z lubością wspomina o 14 wrześ-
nia, jako o dacie „marszu na Warsza-
wę”. Skąd ta nazwa się narodziła? —
Obrońca przypuszcza, że ta nazwa zo-
stała nadana na skutek zeznań komisa-
ra urzędu śledczego w Częstochowie,
pana Zdankiewicza. On to mówił, że kie-
dy w dniu kongresu krakowskiego za-
trzymano w Częstochowie samochód z
tamtejszym działaczem socjalistycznym
Kazmierczakiem, Kazmierczak miał po-
wiedzieć: „Teraz nas zatrzymujecie, ale
jak przyjdzie marsz na Warszawę — to
nas nie zatrzymacie”. I stąd powstała ca-
ła legenda.

Adwokat Dąbrowski, analizując enun-
cjację PPS, okólniki partii, odezwę, do-
chodzi do wniosku, że nigdzie tam nie
ma mowy o jakimś marszu na Warsza-
wę. Z chwilą ogłoszenia wyborów — kła-
dziono główny nacisk, aby na manife-
stacjach tych prowadzono agitację przed-
wyborczą. Adwokat odczytuje okólnik
O. K. R. Tarnów, który, wedle oskarże-
nia jest domeną osk. Ciołkosza. Jest tam
powiedziane, że w razie wielkiego de-
szczu — manifestacje mają być odwoła-
ne. A więc „rewolucja” zgóry na rozkaz,
uzależniona jest w pewnym stopniu od
tego, czy w Tarnowie będzie pogoda,
czy nie. A jak ten dzień wyglądał w ży-
ciu? — W Warszawie miała się odbyć
manifestacja na Pl. Teatralnym. Jeżeli
chodzi o „rozruchy” — najlepszy punkt.
Stąd armia „rewolucyjna” ma najkrótszą
drogę do pałacu namiestnikowskiego, na
zamek. Kiedy jednak odmówiono organi-
zatorom pozwolenia na pochod — ci „re-
wolucjonistów” odrazu zrezygnowali z te-
go „strategicznego świętego punktu” i
urządzili wiec w Dolinie Szwajcarskiej.
Ile osób przybyło. Z poza Warszawy naj-
wyżej 3.000 osób. Czyż tak miał wyglą-
dać marsz na Warszawę?

Ale może ludzie zawiedli? Co jednak
robią inni stronnicztwa? Wszak cygan
wszystkich oszuka, ale cygan cygana nie
oszuka. Stronnicstwo narodowe, które od
dnia 12 maja zajmowało stale nieprze-
dane stanowisko wobec rządów poma-
jowych, które nie miało chwil złudzenia
jak ono się ustosunkowało do tego przed-
sięwzięcia? Wszak mogłoby się obawiać,
że udana rewolucja zmiecie je z powier-
chni życia politycznego. Wszak ludzie ci
pamiętają dawne czasy 1905 i 1906 roku.
był tu świadek Stroiński i stwierdził, że
obóz narodowy nie przyzywał do ma-
nifestacji 14 września żadnej wagi — u-
ważał zapowiadane manifestacje za czcze
demonstracje. Bo, jak powiedział, inaczej
Stronnicstwo narodowe zgłoszyłoby się
choć, jako kandydat do spółki.

A gdzie wreszcie byli komuniści?
Wszak nawet w maju 1926 roku nie byli
oni bezczynni. Mówi oskarżenie, że były
krwawe wydarzenia. Zgódźmy się, że były
ofiary w Warszawie i w Toruniu — ale
wszak w 20 miastach był całkowity spokój.
Więc gdzie reguła? Z tego, całkiem
spokojnego dnia — mówi obrońca —
chciało oskarżenie zrobić rewolucję, chce
tym sposobem uprawdopodobnić akt oskar-
żenia — chce przedstawić „rzeczy-

Czy skłonny jesteś do przeziębienia? Szybkie i pewne uzdrowienie.

„To tylko przeziębienie”, często usłyszeć mo-
żna. Częściej jednak, niż jak się zwykle przy-
puszcza, powstają z przeziębienia — ciężkie
schorzenia, jak złośliwe bóle reumatyczne, rwa-
nicze w stawach, gorączka kataryowa, grypa, chro-
nica w stawach i neuralgia, które już póź-
niej stałe dają czułotkę. Należy więc koniecznie
nie w porę temu zapobiec. Zapobieganie nieszkodli-
wym środkiem, który w tych wypadkach służy
skuteczną pomocą są, tabletki Togał. Togał w za-
rodku zwalcza te niedomagania i dlatego rów-
nież w chronicznych wypadkach, gdy inne
środki zawiodły, osiągnięto przy pomocy tego
środka pomyślne rezultaty. O swych doświad-

czeniach poczynionych z Togałem pisze nam
B. Ancelewicz, Wilno, Plaski 35 m. in.: po za-
życiu kilku opakowań Togału pozbyłem się za-
pełnie dreczonych mię do lat reumatycznych bó-
łów nerwowych, z których dotąd w żaden spo-
sób wyleczyć się nie mogłem. W przypadku
ciężkiego przeziębienia (influenca) zastoso-
wałem Togał ze znakomitym wynikiem. Również
bóle głowy usunął Togał szybko i pewnie, a dla
tego też dbam zawsze o to, by Togał nigdy nie
zabrakło w mojej apteczce domowej. Togał wi-
niem znajdować się w każdym domu — każdy
powinien mieć Togał stale przy sobie. We wszy-
stkich aptekach.

wistość urojoną”, jako „rzeczywistość rze-
czywistą”.

W dalszym ciągu mówca zapytuje —
że może jednak w tym dniu miała być re-
wolucja, ale ją później odwołano? Cała
rzeczywistość nasza — twierdzi obrońca
— wskazuje, że tak nie było. Po przepra-
wionych wyborach, po znanych „cudach nad-
urną”, rewolucyjne nastroje mogły się tyl-
ko podnieść — a jednakże do rewolucji
nie doszło. Może więc ten najniebezpiecz-
niejszy element — milicję P. P. S. rozwią-
zano, rozbrojono? — Nie. Milicja trwa
 nadal. Poszukiwania broni się nie robi.
Komendant milicji Dzięgielewski — był
przez sąd uniewinniony.

Prokurator Grabowski (z miejsc): Wy-
rokiem pierwszej instancji.

Adw. Dąbrowski: To bardzo dobrze,
że chociaż w tym momencie pan proku-
rator sobie przypomina, że istnieją wyro-
ki pierwszej instancji.

Krótko omówiwszy sprawę t. zw. za-
machu bombowego, procesu częstochow-
skiego — adw. Dąbrowski kategorycznie
stwierdza, że w Polsce wśród opinii
nie było zamiaru rewolucji, i nie było na
strój rewolucyjnego.

Z kolei obrońca zajmuje się charaktery-
styką głównych świadków oskarżenia. Po-
licja polityczna mówca porównuje do P.
I. M-u, który wsłuchuje się w wiatry i
prądy i potem biuletyn wydaje. Więć
naprzód świadek Stamirowski, który sze-
reg oskarżonych uniewinnił, stwierdzając,
że nie należeli do sztabu „Centrolewu”.
Są to: Pragier, Dubois, Sawicki,
Mastek. Tem samym rozbił on pojęcie
„Centrolewu”. Mysły myślił bowiem
że — jak sądził — całe sztabo „Centrolewu”
oskarżonych — a okazało się co innego.
Świadek Stamirowski przyniósł nam też
aforyzm: „Lepiej, aby kilka głów spadło
z balkonu, niż żeby miało dojść później
do zamieszek”. Ja przyznam się, że nie
styszałem, aby wydział bezpieczeństwa
był od strącania głów z jakichś balko-
nów. Wyglądałoby to na system rząd-
zenia „zamachami”. Ja nie wątpię, że sąd
zasadami pana Stamirowskiego rzadzić
się nie będzie.

Czy można karać na „nastroj” bojowy?

A cóż powiedział pan Hauke-Nowak?
Stwierdził on, że przywódcy „Centrolewu”,
jeżeli nie rzucili hasła walki czyn-
nej — to jednak nastroj był bardzo bojo-
wy. Co znaczą te słowa. Znaczy, że na-
stroj w kraju był bardzo bojowy. Ja nie
znam przepisu kodeksu karnego, któryby
karał za „nastroj”.

Pan Kawecki zastaniał się stale „ta-
jemnicą urzędową”. Oświadczył on, że
na żądanie władz sporządził listę działa-
ców „Centrolewu” najbardziej aktyw-
nych, którzy mogli się przyczynić do roz-
ruchów. Lista ta następnie ulegała mody-
fikacji. Więć ci ludzie są oskarżeni za to,
że mogli się przyczynić do jakichś zamie-
szek, gdyby chcieli. Czy o to można oskar-
żać? Zaden sąd nie może karać na za-
sadzie prewencji. I czego się tak obawia
no? Największym nieszczęściem byłoby
odejście sanacji od rządów. Jeden z dzia-
łaczyw sanacyjnych, Spiczyski, napisał
w swoim czasie, że sanacja musi rządzić
co najmniej przez lat 15. Dobrze powie-
dział. Tyle, ile potrzeba do przedawnie-
nia. Gdzie indziej zmiana rządu jest rze-
czą zupełnie normalną — nikt nie rozpa-
cza. U nas ci, którzy przyszli przez 3-ci
Most, nie mogą ani na chwilę odejść od
władzy. Taka już jest „Nemezis” zama-
chu”. Do pomocy jest dobra policja. Jak
powiedział bowiem minister policji Na-
poleona I — Fouche: „Dobra policja ma
zawsze jakiś spisek w zanadru”. Jeżeli
się podesądym zarzucą przygotowanie
do zamachu — to trzeba tego dowieść.

Trzeba stwierdzić, jaki był plan dzia-
łania tych zamachowców”. Jak się mia-
ła ta „rewolucja” odbyć? Bo, panie pro-
kuratorze, nie wystarczy powiedzieć: sta-
wia się barykady, bierze się od Wohnut

skalkowe karabiny — i rząd upada — re-
wolucja zwycięża. Nie można bawić nas
romantyką. Tak samo, proszę nie czę-
stować książkami, które mówią jak się
rewolucję przygotowuje. Nam chodzi o do-
wody, o dowody w sprawie niniejszej.
Nie wystarczy powiedzieć, że oskarżony
zabił, a dla wytłumaczenia jak zabił, o-
desłać do romanu kryminalnego. Trzeba
wszystko stwierdzić.

Zastanawia się z kolei obrońca nad zar-
zutem oskarżenia, jakoby „Centrolew”
nie miał innych widoków na realizowanie
swych szans, jak rewolucja. Adwokat
Dąbrowski, powołując się na zdanie szere-
gu świadków, twierdzi — „Centrolew”
mógł w ostatecznym razie wystąpić o
postawienie przed Trybunałem Stanu
Prezydenta”. Świadek oskarżenia, Haul-
ke Nowak, przyznał, że o tem mówiono
na wiecach opozycyjnych. Droga legalna
dla rozwiązania konfliktu nie była zam-
knięta. A więc i presumpcja wskazywała,
że „Centrolew” nie potrzebował się ucie-
kać do drogi przemocy.

„Pociągnięcie ofensywne”.

Całe oskarżenie o przygotowanie za-
machu — mówi adwokat — jest pocią-
gnięciem ofensywnym. Panowie prokuro-
rzy napisali takie uzasadnienie, jak gdy-
by oskarżeni byli posiadani o udział w
przeszłym zreszeniu „Centrolewu”.
Tego rodzaju oskarżenie nie mogło być
jednak postawione, bo, jak to się wyraził
już kolega Landau, prokuratura nie ma
prawa abolicji, nie może być myślimy,
który wybiera sobie zwierzynę. Nie zro-
bionoby procesu, w którym kilkanaście
tysięcy byłoby oskarżonych, nie stwarza-
noby dla nich możliwości „Przewodu”,
jak u Popiela, nie zrobionoby z nich po-
kolenia „Popielidów”, którzy czekali
oskarżenia. Tego zrobić nie możecie. Ale
nie można też w ten sposób przemycić
oskarżenia przeciwko podświadom.

Obrońca w dłuższym wywodzie praw-
nym poddaje analizie art. 100 k. k., do-
wdując jego bezzasadności w tym procesie.
Następnie adwokat, omawiając ewentual-
ność art. 102 k. k. (utworzenie listy
celem dokonania zamachu) powołuje się
na komentarz Tagancewa, zaznaczając,
że konieczne byłoby dla zastosowania te-
go przepisu stwierdzenie konkretnego
planu rozruchów, czego w niniejszej spra-
wie niema.

Z kolei obrońca przedstawia, że nie w-
domo o obalenie jakiegoś rządu cho-
skarżycielom. Wszak od roku 1919
1930 było kilka rządów. Część ich
dła na skutek stanowiska opozycji
nie. Czyż więc do obalenia tych r-
— miała się opozycja przygotowy-
Akt oskarżenia wyraża się „zady-
szalka Piłsudskiego”. Obrońca roz-
przez te słowa system rządów u nas.
Twierdzi, że niema przepisu w kodeksie
karnym, któryby przewidywał zamach na
system rządów. System rządów można o-
balic osmieszaniem propagandą, wywiada-
dami dziennikarskimi nawet. Zresztą
ten system rządów — mówi adwokat —
obala cała dziesięcioleciowa przeszłość
naszego narodu, jego tradycja wolności-
wa.

W dalszym ciągu zajmuje się obrońca
osobą oskarżonego Ciołkosza. Przed-
wszystkim zarzutem, który niema odpo-
wiednika w prawie karnem, co do jego
rzekomego wystąpienia w Berlinie. O-
brońca uważa wystąpienie tego zarzutu
za wysoce krzywdzące osobę oskarżone-

Eksplozja
na amerykańskim
określe wojennym.
Ja amerykańskim kra-
ownikowi wojennym —
„Colorado” podczas
wicecz w strzelaniu
wydarzyła się eksploz-
ja w jednej z wież
strzelniczych. Czte-
rech ludzi z obsługi
zostało zabitych, 10-ju
ciężko rannych. — Na-
sza ilustracja przed-
stawia na pierwszym
planie okręt „Colora-
do” w głębi „Mary-
land” podczas ćwiczeń
strzelniczych.

SKlep galanterii damskiej, męskiej i dziecięcej
E. ZARZECKI
Dawniej „Janina”
Il-ga Aleja Nr. 37.
Wprowadził i poleca znane ze swej dobrot-
Wolny i Wiócki „Trójka w Kola”.
Wielki wybór we wszystkich gatunkach kolorach
CENY FABRYCZNE.

ADAM DUDEK

Pracownik fabr. „Stradom” w Czeszoch. Opierzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Bogu dnia 1 stycznia 1932 roku, przeżywszy lat 55.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Poniatowskiego 67 na Stradomiu do kościoła Katedralnego odbędzie się w niedzielę 3 stycznia o godz. 2 p.p. poczem odprowadzenie zwłok na cmentarz na Kule. Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza pogrążona w nieutulonym smutku

ZONA I CÓRKA

TADEUSZ SZCZEPANIK

Podporucznik 4 P. A. C.
Zmarł śmiercią tragiczną, dnia 1 stycznia 1932 roku przeżywszy lat 25.
Wyprowadzenie zwłok ze szpitala N. Marii Panny na cmentarz na Kule nastąpi dnia 3 b. m. o godz. 14 o czym zawiadamiają

Matka, siostry i rodzina.

TADEUSZ SZCZEPANIK

Podporucznik 4 Pułku Artylerji Ciężkiej.
Zmarł śmiercią tragiczną dnia 1-go stycznia 1932 r. przeżywszy lat 25.
Wyprowadzenie zwłok ze szpitala Panny Marii na cmentarz na Kule nastąpi dnia 3-go stycznia 1932 r. o godz. 14.

Korpus Oficerów 4 Pułku Artylerji Ciężkiej.

Projekt powszechnej niewypłacalności

lansowany przez finansjerę londyńską.

Londyn. Jak donosi „Financial News” City londyńska przyjęła raport rzeczoznawców finansowych w Bazyli: dość pesymistycznie. Zdaniem dziennika, przedstawiciele Francji przeforsowali za sadniczą tezę Francji, która podkreśla czasowy tylko charakter trudności płatniczych w Rzeszy.

Dziennik wyraża zdanie, że na wy-

OFENSywa NIEMCÓW NA SZYLINGA

Wiedeń. — Wczoraj krążyły tu wiadomości o szerzonych w Niemczech informacjach, dotyczących się rzekomego zamiaru rządu austriackiego ostepmowania szylinga. Tutejsze koła rządowe przeczą stanowczo tym tendencyjnym informacjom. Prasa dzisiejsza daje wyraz oburzeniu i zdziwieniu, że Niemcy już raz drugi podjęli ofensywę przeciwko szylingowi i dopatrują się w ten ukrytych celów politycznych. Dzisiejsza „Stunde” daje wyraz zapatrywaniu, że widocznie Niemcom zależy na tem, aby wobec zbierającej się konferencji w Genewie udaremnić pomoc zagranicy dla Austrii i zdyskredytować w ten sposób orientację filofrancuską w Austrii.

NOWA PARTJA W HOLANDJI

Haga. — W Holandji założona została przez faszystę Alberta Smitha holenderska partja narodowo-socjalistyczna, której celem będzie zwalczanie międzynarodowego kapitalizmu oraz uprawianie antysemityzmu.

Program przewiduje dalek zespolenie się Niemców-Skandynawczyków, Finlandczyków i Niemców szwajcarskich, a to celem propagandy kultury germańskiej.

NOWOROCZNA ODEZWA MAC DONALNA.

Londyn. — W odezwie noworocznej do narodu angielskiego, wskazuje Mac Donald na przesilenie i trudności roku przeszłego i wymienia jako ważną okoliczność, że szerokie masy ludności angielskiej były gotowe do przełamania tych trudności. Ten duch ofiarności musi być utrzymany w roku bieżącym.

Doświadczenia roku 1931 muszą być nauką dla roku 1932. Anglja musi się zbierać do twardej pracy w biurze i fabryce i musi odzyskać ducha wspólnoty i współpracy. Rok 1932 będzie wielkim rokiem dla tych, co z niezłomną wiernością względem obowiązków spoglądają trudnościom w oczy.

EWAKUACJA KINCZAU.

Londyn. — Z Kinczau odjechało ku murom chińskim ośm pociągów z 24 tysiącami żołnierzy chińskich. — Samoloty japońskie krążyły nad linią kolejową i w różnych miejscach zrzucały bomby, nie wyrządzając większych szkód.

Wojska japońskie posuwają się stale naprzód i są już blisko Kinczau. Połnocna kolumna japońska pod generałem Tamonem zajęła miasto Kupangtu po załamaniu zwycięgo oporu Chińczyków i zombardowaniu miasta przez samoloty. Kolumna południowa pod generałem Kamurą doszła pod miasto Tahausan, które następnie obsadziła. Kolumna ta składa się z 33 pociągów z wojskiem, artylerią karabinami maszynowymi, samochodami pancernymi i samochodami ciężarowymi.

Liczba wojsk japońskich pod Kinczau wynosi 60 tysięcy. Z Mukdenu nadchodzi dalsze posiłki.

W Nankinie oceniają położenie jako bardzo poważne. Rząd chiński odbywał

dek, gdyby rokowania w sprawie reparacji nie dały konkretnych i ostatecznych wyników, Niemcy powinny ogłosić niewypłacalność, a inne rządy winny uczynić to samo w stosunku do swych wierzycieli.

„Times” uważa, że poza Węgrami wkrótce jeszcze inne państwa ogłoszą czasową niewypłacalność.

BEZWZGLĘDNY ZAKAZ WWOZU DRZEWA SWIECIEGIEGO DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Ryga. — W kołach sowieckich wielkie wrażenie wywołał bezwzględny zakaz wwozu do St. Zjednoczonych sowieckich materiałów leśnych z dn. 1 stycznia 1932 roku. Zarządzenie to powołuje się na stosowanie pracy przymusowej w Z. S. R. R. Przy sposobności prasa sowiecka atakuje gwałtownie rząd St. Zjedn. przypisując wydanie zakazu systematycznej akcji przeciwsowieckiej prowadzonej przez St. Zjedn. również na terenie międzynarodowym.

„STOIMY W PRZEDNIU WOJNY NA OCEANIE SPOKOJNYM”.

Moskwa. — Prasa japońska donosi, iż Stany Zjednoczone przekazały flocie Oceanu Spokojnego nowy aerostat „Akron”. Na Wyspach Hawajskich odbywa się koncentracja wojsk amerykańskich. Wysłano tam 300 samolotów.

Komentując wiadomość o manewrach, jakie w najbliższym czasie mają urządzić Stany Zjednoczone na Oceanie Spokojnym, gazeta „Michon Tokio” pisze: „Chcemy czy nie chcemy, lecz stoimy w przedniu drugiej wojny światowej w Basenie Oceanu Spokojnego. Amerykańska flota koncentruje się obecnie pod pretekstem manewrów. Japonja powinna być gotowa”.

RADJOWE PRZEMÓWIENIE HINDENBURGA PRZERYWANE PRZEZ KOMUNISTÓW.

Berlin. — Sylwestrowe przemówienie radjowe prezydenta Hindenburga było przerywane przez jakąś tajną stację nadawczą, prawdopodobnie komunistyczną. Mianowicie w czasie wygłaszania przemówienia przez prezydenta Hindenburga na fali stacji w Königswusterhausen pod Berlinem słuchacze usłyszeli szereg szmerów, jakgdyby spowodowanych umyślnie, a następnie wypowiedzianych kilka słów propagandowych komunistycznych w języku niemieckim. Po pewnym czasie jednak przesyłki zamilkły i mowa prezydenta była pod koniec słyszana czysto.

Berlin. — Dotychczasowe dochodzenia w sprawie zakłócenia przemówienia Hindenburga przez radio przez komunistów wykazały, że kabel, prowadzący do Königswusterhausen, był przecięty w otwartym polu w Neukoelln i tam doniósłymi m. krofion.

NOWE ZARZĄDZENIE PRZECIWO KOSCIOŁOWI W MEKSYKU.

Meksiko City. — W Meksyku wybuchł nowy konflikt między Kościołem a rządem związkowym. Mianowicie minister spraw wewnętrznych ogłosił zarządzenie, ograniczające ilość duchownych katolickich w obrębie stolicy do 24. W odpowiedzi na to arcybiskup Diaz wydał zarządzenie djecejałne, w którym w imieniu Kościoła katolickiego nie uznaje ograniczenia liczby duchownych. Duchowni otrzy-

mali polecenie pozostać nadal w kościołach. Zarządzenie określa postępowanie rządu jako sprzeczne z przepisami wymienionymi dnia 21 czerwca 1929 roku, d oświadczając, że użycie środków przemocy przeciw Kościołowi stanowi tylko dowód na nieprzewidywalność siły instytucji Bożej, jaką jest Kościół.

ZATARGI O PŁACE NIEMCZYZNY

Berlin. — W miejskich zakładach zwozowych i wodociagowych jak również berlińskiej spółce komunikacyjnej bucht ostatnio ostry zatarg na jej ciekowem. Odnośnie zarządy powiem zarząca oprócz przewidzianego ostatnim kretem prez Hindenburga i proc. oki plac pracownikow samrzadzow zastosowac dalsza redukcje arobkow mianowicie poczynawsy od 1 stycznia obnizyc place godzinowe o dwa fenigi z dniem 1 marca o dalszego miga.

Cziczeryn w nęży

Aresztowano go jako bezczelnego „brodaję”.

Berlin. — „Uhr. Abendblatt” de szy z Moskwy zamieszcza sensacyjną domosć, iż policja sowiecka aresztow niedawno b. komisarza spraw zagranicznych Cziczeryna w jednym z zaułkow licy sowieckiej w stanie nietrzeźwości strony urzędowej próbowało pisać zaprzeczyc temu, ponieważ zatrzy b. komisarza spraw zagranicznych nie nietrzeźwym wywołałby silną nęży w kołach dyplomatycznych Moskwy. Obecnie jednak wiadomości te potwaly się w całej pełni.

Cziczeryn, popadłszy nielafkę u S na, po utracie ostatnich oszczędz znalazł się nagle w nęży, bez sk nych nawet środków do życia. Odmó on mu nawet udzielenia jakiegokol skromnej pracy zarobkowej. Odrz budynków państwowych otrzymali z wpuszczania b. komisarza spraw zagranicznych, który wedrował urzędow urzędu w poszukiwaniu jakiegokol bądż pracy.

Cziczeryn rozgoryczony jakim usłowkowaniem się do niego wadz sowiecz zaczął szukać zapomnienia w alkohol staczając się coraz niżej obracając wśród najniższych materii stolicy sowiekiej. W ten sposób milicja sowiecka laża Cziczeryna w sytuacji wielce dowej dla b. dygnitarza sowieckiego.

Został on umieszczony w azylu dla domnych, skąd ma być przewiezony Krym. Przypomnieć należy, że obecnie misarz spraw zagranicznych Litwina który w swoim czasie był zastępcą cziczeryna, należał do jego zdecydowan wrogów i w znacznym stopniu przyczynił się do ustąpienia Cziczeryna ze stanow komisarza spraw zagranicznych, a nocześnie usposobił talina wrogo de cziczeryna.

W SOWIETACH WZMAGA SIĘ RUCH TROCISTÓW.

Moskwa. — Wpartji komunistycznej wzrosły nowe prdy odrodkowe. Szwłaszcza są ruiny trockistów, którzy mają licznych wycich przedstawicieli zwłaszcza na prowincji.

W Permie w domu Atta, gdzie na

TELEGRAMY

ZAPRZECZENIE CHIŃSKIE.

Pekin. — Wbrew wiadomościom agencji Reuters o ewakuacji Czin-Czau przez wojska chińskie komunikuje główna kwatiera chińska oświadczenie Czan-Czu Lianga, że wojska chińskie, ani też cywilne władze chińskie nie zamierzają opuścić Czin Czau Również t. zw. neutralni obserwatorzy pozostają w Czin-Czau. W związku z nowym marszem wojsk japońskich na Czin-Czau i z żądaniem Japonji wycofania się wojsk chińskich w obrębie t. zw. wielkiego muru chińskiego, oświadczenie Czan-Czu-Lianga nabiera specjalnego znaczenia i oznacza zaostrożenie sytuacji w Mandżurji.

ANGLJA PROPONUJE KONFERENCJĘ W LOZANNE.

Berlin. — Rząd angielski zaproponował pośrednictwem przedstawicieli szwajcarskich rządów Francji, Włoch, Japonji, Belgji, Grecji, Rumunii, Szwajcarii, Czechosłowacji i Portugalji, o porozumieniu z rządem szwajcarskim w sprawie konferencji reparacyjnej, a, zdaniem Anglii, rozpocznie się 20 stycznia w Lozannie.

Ważnym źródła niemieckiego potwierdzają, że także do rządu niemieckiego zwrócono się z podobną propozycją.

Rząd niemiecki jest jednak zdania, że jeżeli konferencja ma się odbyć już w Szwajcarii, pomyślniej jest położona Lucerna lub Zurych, by ta wypadek zejścia się konferencji reparacyjnej z rozbrojenową zapewnić pomyślniejsze połączenia komunikacyjne.

Kino-Teatr dźwiękowy „NOWOŚCI”
Od 1 stycznia 1932 r. PREMJEWA
Dziewczę z nad Wołgi
z EWELINĄ HOLT i IGO SYMEM
Film ten każdy musi zobaczyć.
Nad program Dodatek dźwiękowy
Szczegóły w afiszach. Ostatni seans o 9.30.

Kino Teatr „NOWOŚCI”
W niedzielę dnia 3 stycznia o godzinie 12.15
Największe arcydzieło
Świątka wielkiego miasta
z CHARLE CHAPLINEM.
Wszystkie miej-ca 80 groszy, łoża zł. 1.20.



ANTIBA
CHRONI KROWE TWARZYBI
PRZECI MATRIEM I NIEDOŚC
KREM GLICERYNY
GLICERIEL

NIEBYWAŁA OKAZJA DLA CZYTELNI

„Gofa Czeszochowskiego”

Biorąc pod uwagę obecny kryzys gospodarczy nie każdy może sobie pozwolić na kupno trzebiejnie walut, firma nasza celem rozszerzenia swego przedsięwzięcia między innymi postanowiła wydać do sprzedaży w cenie 100 zł. 100 egzemplarzy bezpłatnej promji w postaci albumu o planie i kontury damskie, bielizna i modę, aparaty fotograficzne i inne w cenie 100 zł. Jeżeli nadesła prawidłowo wypełnioną obok zamieszczonego zadania.

Należy kropki zastąpić ramki tak, aby otrzymać milion mekskich. Pierwszym tyś milion waduta utworzonego roku polskiego. Dotychczas w sprzedaży w cenie 100 zł. Wraz z zadaniem w listce należy podać dokładny adres i imię i nazwisko. W. P. otrzyma niepodatki oraz obywatel w prospekcie „SZEROKI DOM W WYKROJU” z 1931 r. Łódź, ul. krak. post. 45.

G. P. U. zach dwóch tygo-
resztowania.
**EM STRACONY
SNIĘCIA.**
rzy śnieżnej spad
mon samolot holen-
g, złota z Amsterda
skiego w Paryżu.
się w zwalch śnie-
w piloci wyszli bez
zeważono do Paryża
żarówym.

**WSZYCH DODATKÓW
CH NA G. ŚLĄSKU.**

Od dnia 1 kwietnia 1932 r.
wszystkie wyższe dodatki
o śląskiego urzędnikom.
o, na Śląsku urzędnicy pań-
ze skarbu państwa, otrzy-
proc. dodatek, natomiast
atę ze skarbu śląskiego, po-
włka grup. Grupy od VI w
20 proc. dodatku, grupa
25 proc., grupa IX — 30, a od
4 proc. Otóż od 1 kwietnia
da wszyscy urzędnicy śląscy
ać tyła 20 proc. dodatek. Skarb
oszczędzi na tem około 3 i pół
zł. Największe oszczędności po-
będą na tym dodatku w śląskiem
stwie.

**ASTROFA SAMOCHODOWA
POD PIOTROWICAMI.**

owice. — W środe o godz. 10-ej
z. na drodze między Piotrowicami
kolowem, miarowicie w lesie za
Kamionką wdarzyła się straszna
astrofa samochodowa.
Właściciel warsztatów reparacyjnych
mochodowych z Katowic Karol Man-
ys jechał samolpdem osobowym z
ma pasażerami, prowadząc osobicie
uto. Szosa była bardo śliska, a Man-
dryś był mocno pośmiałony. W lesie za
wsią Kamionka czyto z powodu zepsu-
cia się kierownicy, czy z powodu śliz-
gawicy samochod nęcał z wielką wia-
kością na przydrożne drzewo i rozbił
się. Mandryś doznał pęknięcia czaski,
lewo towarzysze wyszli z lekkimi ra-
nami. Nieprzytomnego Mandryśa zez-
wieszono do szpitala w Mi. Naczelni
w godzinę później zmarł. Lekcy na-
mówili jeżdż twarzązawiozującemu sa-
mochodem. O. Prokawa, skąd podje-
cał, był tożsamy z Karol. M.
Langer, Adam Łobaczewski.

Nowe cla

na owoce południowe.
Warszawa. — „Dziennik Ustaw“ z dn.
31 grudnia ub. r. zawiera rozporządze-
nie ministrów skarbu, przemysłu i han-
dlu oraz rolnictwa z dn. 19 grudnia ub.
r. w sprawie częściowej zmiany taryfy
celnej. Na mocy tego rozporządzenia cło
od 100 kg. bananów, sprowadzanych
przez porty polskiego obszaru celnego,
wynosi będzie 200 zł., przez te same por-
ty za zezwoleniem ministerstwa skarbu
— 100 zł., cło od 100 kg. cytryn — 50
zł. (1/2), sprowadzanych przez porty pol-
skiego obszaru celnego — 35 zł., a przez
te same porty za pozwoleniem minister
stwa skarbu — 25 zł., cło od 100 kg. po-
marańczy i mandarynek — 300 zł. spro-
wadzanych przez porty polskiego obsza-
ru celnego — 200 zł., przez te same por-
ty za pozwoleniem ministerstwa skarbu
— 100 zł.

Klauzula dotycząca pozwolenia Min.
skarbu pozostaje w związku z wiadomo-
ściami o przyznaniu monopolu importow-
wego syndykatowi owoców południo-
wych, który będzie korzystał z najniż-
szych stawek.
**STRASZLIWA TRAGEDIA BEZRO-
BOTNYCH BRACI.**

Kielce. — W mieszkaniu niejakiego
Górskiego przy ul. Starobukwicznej w
Wierzbniku w czasie nieobecności domo-
wników, szwagier Górskiego Stanisław
Szwala, bezrobotny, po porozumieniu
się z bratem swym Józefem zabił go wy-
strzałem z rewolwera, potem skiero-
wawszy lufę ku sobie, popełnił samobój-
stwo. W pozostawionym liście denacji wy-
jaśniają, że schodzą z tego świata, wygna-
ni przez nędzę i brak pracy.

SPROSIK OD GŁOWY DLA DOBROSLICH
KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY
FARMACJA CHEMICZNA FARMACUTYCZNA
AP. KOWALSKI WARSZAWA

Kino „Panorama“

Od piątku 1-go stycznia 1932 roku
i dni następných.

NIEWOLNICA MIŁOŚCI

Wieloletni dramat według scenariusza, znanego poety
i reżysera J. Rol. Dzińskiego.
W roli głównej: Królowa polskiego ekranu JADWIGA SMO-
SARSKA, oraz najpiękniejsza gwiazda filmowa: H. MALICKA,
J. WĘGRZYŃ, J. JASZCZ, W. WELZA i wielu innych.
Szczegół w afiszach

DRAMAT MIŁOSNY W WARSZAWIE.

Warszawa. 25-letnia Jadwiga Dzier-
gowska, córka kowala, długoletnia pra-
cownica igły, poznała przed trzema laty,
chodząc jako modelka do szkoły fryzjer-
skiej przy ul. Nowy Świat fryzjera dam-
skiego 21-letniego Edwarda Sobolew-
skiego. Ten zakochał się w Dziergows-
kiej, oświadczając się. Przez trzy lata
znajomości Sobolewski zwrękał z ożen-
kiem. Dziergowska zażądała wreszcie
kategorycznego wyznaczenia terminu ślu-
bu, grożąc w przeciwnym razie samo-
bójstwem. W ostatnim czasie postarła
się o rewolwer, mówiąc domownikom:
Zabijcie siebie i jego. Ojciec Dziergows-
kiej odebrał jej rewolwer, wówczas
zrozpaczona kobieta udała się do zakła-
du fryzjerskiego Gustawa Puczyńskiego,
gdzie otrulią się tużem.
Na wieść o samobójstwie, Sobolewski

wybiegł z zakładu, porwał nieszcześli-
wą na ręce i zaniósł do pobliskiego am-
bulatorium pogotowia. Lekarz stwier-
dził stan b. ciężki. Dziergowską prze-
wieziono do szpitala, gdzie wkrótce
zmarła. — Na chwilę przed śmiercią ob-
jęła ukochanego za szyję i mówiąc: „Ko-
cham cię“ — skonała.

Pieśń żeglarska.

„Wiatr dziś przyleciał za morza,
cudne powieści mi prawił;
na skrzydłach, które ocierał
o talę wód zwierciadłana,
przyniósł mi baśń najcudniejszą,
słońcu i gwiazdom śpiewaną —
przyniósł mi rzekomo swobody
i podzwolenie żywiołów —
Hej, ze mną w drogę, żeglarsze!
— bogaty czeka was polów...“
Edward Leszczyński.

KRONIKA

Niedziela
3
STYCZEŃ

Dziś — Im. Jezus
Jutro — Tytuś b. Izabell
Wschód słońca o godzinie 7.47
Zachód „ 15.49
Kalendarzyk historyczny:
Deklaracja Austrii i Rosji do
zupelnego rozbioru Polski 1795

— **Adoracja w kościele św. Jakuba.**
Dziś, jako w pierwszą niedzielę miesią-
ca, odbędzie się wystawienie Najśw. Sa-
kramentu w kościele św. Jakuba od go-
dziny 12-jej do 7-jej wieczorem.

O godz. 12-jej w poł. kazanie wygło-
si paulin O. Norbert Motolewski, a su-
mie odprawi k. s. rektor W. Mondry. O
godz. 6-jej wieczorem niespory z kaza-
niem, poczem nastąpi błogosławieństwo.

— **Otwarcie Kursów P. C. K. dla siostr**
Pogotowia Sanitarnego. Zarząd Cze-
stochowskiego Oddziału Polskiego Czer-
wonego Krzyża podaje do wiadomości, że
w poniedziałek, dnia 4-go stycznia 1932
roku o godz. 18-jej w gmachu Państwo-
wego Seminarjum Nauczycielskiego Me-
kaszynogórska nr. 34.a, odeb-
dzie się uroczyste otwarcie trzech i pół
miesięcznych Kursów dla Sióstr Pogo-
twia Sanitarnego P. C. K.

W tymże dniu o godz. 9-jej rano w Ka-
tedrze zostanie odprawiona Msza św. na
intencję pomyślnego rozpoczęcia wymio-
nionych kursów. Na powyższą uroczystość
Zarząd tut. Oddziału P. C. K. za
naszem pośrednictwem zaprasza wszyst-
kich zainteresowanych.

— **Z życia „Sokoła“.** W niedzielę, dn.
3 stycznia 1932 r. o godz. 5-jej po poł.
w sokołki w Rakowie przy ul. Limanow-
skiego (dom p. Skrzyżczyka) odbędzie
się staraniem tamt. Gniazda tradycyjny
„Opłatek“ dla wszystkich członków
— Gniazd Czeszochowskich. Zarząd „Soko-
ła“ za naszem pośrednictwem prosi dru-
chny i druhów o jaknajliczniejsze przy-
bycie.

— **Opłatek w Słow. Kupców Polskich.**
W sobotę, dn. 2 stycznia, o godz. 8-jej
wiecz. w siedzibie własnej Słow. Kup-
ców Polskich (III Aleja 24) odbędzie się
tradycyjna uroczystość dzielenia się o-
płatkiem, urządzona dla członków Sto-
warzyszenia, Sekcji Średniego Kupiec-
twa i wprowadzonych gości.

— **Walne zebranie „Zrzeszenia Aka-
demików“.** Walne zebranie „Zrzeszenia
Akademików w Częstochowie“ odbędzie
się w sobotę, dnia 2 stycznia 1932 roku
o godz. 16-jej w pierwszym, o godz. 16-jej
m. 30 w drugim terminie w sali II Gim-
nazjum państw., przy ul. Staszica nr. 3.
Porządek obrad: 1) zagajenie i powi-
tanie prezydium, 2) odczytanie protokołu
w. z., 3) sprawozdanie władz, 4) dys-
kusja nad sprawozdaniami, 5) wnioski
kładz, 7) sprawy bieżące, 8) wolne wni-
ski.

— **Choinka dla dzieci i sierot po ko-
lejarzach.** Prezes Dyrekcji Kolei w War-
szawie przesłał na ręce Naczelnika Od-
działu II-go Drogowego w Częstochowie
400 zł. na urządzenie „Choinki“ dla dzie-
ci i sierot po kolejarzach.
Choinka ta o programie bardzo uroz-
maconym odbędzie się w dniu 6 stycz-
nia o godz. 8-jej w sali Teatru Kolejo-

wego przy ul. Piłsudskiego. — Wejście
przez peron dla dzieci i ich rodziców za
okazaniem legitymacji bezpłatne.

— **Choinka dla dzieci funkcjonariuszów**
policji. W dniu 6-tym stycznia o godz.
5-jej po poł. w lokalu Klubu Sportowego
P. P. odbędzie się choinka dla dzieci sz-
eregowych policji państwowej, urzadzo-
nca szeregiem niespodzianek, urzadzo-
na staraniem Pow. Kola Rodziny Policyj-
nej w Częstochowie.

— **Choinka dla biednych dzieci w Zw.**
Legionistów i Peowiaków. W dn. 6 b. m.
urządzona zostanie przez Zw. Legioni-
stów i Peowiaków choinka dla najbied-
niejszych dzieci. W związku z tem od-
będzie się zebranie członków Zw. w po-
niiedziałek, dn. 4 b. m., o godz. 18-jej
w lokalu własnym (Kościuszki 10).

— **Z Teatru Kamaralnego.** W sobotę o
godz. 8-jej m. 30 wiecz. znakomita kome-
dja z francuskiego Verneulla: „Jabluszko“

W niedzielę trzy przedstawienia po ce-
nach znionych: o godz. 4-jej m. 30, o
godz. 6-jej m. 30 i o 9-jej wiecz. trzykrot-
nie znakomita, najnowsza komedia współ-
czesna Verneulla: „Jabluszko“, wywo-
lująca ogólny aplauz publiczności.

— **Nowe statuty Kas Chorych weszły**
w życie. Minister pracy podpisał wczoraj
rozporządzenie, nadające nowe statuty
61 scalonym Kasom Chorych na tere-
nie całego państwa. Statuty weszły w ży-
cie z dniem 1 stycznia 1932 r.

Nieudana próba propagandy

beżbożnego projektu prawa małżeńskiego,
opracowanego przez Komisję Kody-
fikacyjną.

We wtorek, dn. 29 grudnia ub. r. od-
był się w sali Rady Miejskiej wieczór
odczytowy Federacji P. Z. O. O. (P. O.
W.). Sala była przepelniona, ponieważ
drugi odczyt miał za temat projekt now-
wej ustawy małżeńskiej i prawa karne-
go, opracowane przez Komisję Kodyfi-
kacyjną. Referat o tej ważnej sprawie
powierzono znanemu ze swych niekatol-
ickich zapatywań nauczycielowi z
Gnaszyna p. Jedrusikowi. Referent, jak
było do przewidzenia, wychwalał „cu-
downy“ antykatolicki projekt prawa
karnego, dozwalający na sprzedaż pło-
du, uśmiercenie jego w łonie matki itd.

Ponieważ między zebranymi byli tak-
że liczni katolicy, odzywały się na sali
głosy protestu przeciwko tendencyjnym
wywodom referenta, zwłaszcza gdy re-
ferent zaznaczył, że nie będzie żadnej
dyskusji na temat jego referatu. Gdy na-
stępnie referent omawiał nie mniej „cu-
downy“ projekt prawa małżeńskiego w
tej samej tendencyjnej formie, powstał
na sali z powodu protestów katolików o
krewkości zwolenników rozwodowych
zamęt. Wówczas wystąpił p. major Jar-
zabkiewicz, prosząc zebranych, aby się
uspokoili i nie robili zamętu. Po uspo-
kojeniu się zebranych oświadczył: „Nie
przemawiam tu jako wojskowy lecz ja-
ko katolik. Projekt Komisji Kodyfikacyj-
nej Kościół potępia i jako katolik ja tak-
że potępiam i wzywam wszystkich pra-
woświatnych katolików do omuszczania sa-

li“. Wtedy nie czekając już na
dalsze „światło“ wyjaśnienia referenta,
salę opuścili.

Musimy wyrazić żal, że tak poważna
organizacja jak Federacja P. Z. O. O.
dała się nadużywać do próby propagan-
dowej beżbożnego projektu ustawy mał-
żeńskiej. Przypuszczamy, że zarząd Fe-
deracji P. Z. O. O. nie wiedział, jakiego
ducha jest niefortunny prelegent. W każ-
dym razie katolickie społeczeństwo cz-
stochowskie musi się domagać, aby tak
poważna organizacja jak Fed. P. Z. O.
O. na imprezach oświatowo-kultural-
nych nie dała się wziąć na lep żywio-
łów antykatolickich i nie pozwalała na
wygłoszenie tendencyjnych odczytów,
obrażających uczucia społeczeństwa ka-
tolickiego.

Wyyskanie imprezy, powyżej opisa-
nej, dzięki spokojnemu a jednak stanow-
czemu wystąpieniu p. majora Jarzabki-
wicza nie udało się zwolennikom roz-
wodów.

— **Z choinki w przedszkolu Nr. 7.** W
dniu 20 grudnia staraniem wychowaw-
czyni p. H. Plazówny została urządzona
choinka dla dzieci przedszkola Nr. 7 —
przy ul. Warszawskiej.

Podczas tej miłej uroczystości dzieci,
ubrane w bardzo efektowne kostiumy,
wypowiedziały wobec zaproszonych ro-
dziców szereg ślicznych deklamacji oraz
odśpiewały wiele ładnych piosenek i ko-
le. Na zakończenie św. Mikołaj rozdął
dzieciom opłatek, jak również podarun-
ki gwiazdkowe w postaci słodyczy.

Obecni rodzice odnieśli bardzo miłe
wrażenie i zadowolenie, podziwiając po-
stępy swych milusińskich, za co w uzna-
niu zasługi złożyli szczerze podziękowa-
nia p. wychowawczyni, która naprawdę nie
załuje trudu i energii przy rozwijaniu
umysłów dzieci wspomnianego przed-
szkola. B. N.

— **Zabawa taneczna wychowanków**
Szkoły Podolcerskiej 27 p. Dnia 5-go
stycznia 1932 r. o godz. 20-jej w świąt-
nicy żołnierskiej 27 p. odbędzie się do-
roczna, reprezentacyjna zabawa tance-
na, urządzona staraniem wychowanków
szkoły. Bufet tani we własnym zarządzie.
Orkiestra 27 p. p. przygrywać będzie do
samego rana. Ze względu na olbrzymie
powodzenie, jakim się cieszą zabawy
wychowanków, zaproszenia imienne nie
będą rozsyłane. Wstęp: dla pań 1 zł., dla
panów 1 zł. 50 gr.

— **Jaka pogoda będziemy mieli w stycz-
niu?** W pierwszej dekadzie będzie dość
pogodnie przy stopniowym spadku tem-
peratury. W drugiej połowie dekady na-
głe zmiany w temperaturze i zachwie-
rzeniu. W te dni Polska może nie dostać
w obszar niepogody. Ogółem wleżna w
przelotnem opadami.

Druga dekada stoi pod znakiem pogody
krytycznej. Rozpocznie się przy wiel-
szym zachmurzeniu, silniejszych opadach
i temperaturze w pobliżu lub powyżej
zera. Okolicami zadykmi. Porwiste wia-
try, na morzu burze, poczem większe
rozpogodzenia i możliwy kilkudniowy
okres mrozu.

Pierwsze dni trzeciej dekady przynio-
są pogodę ogółem chmurną i dziesiąty z
odwiału. W dalsze dni zmienne lub po-
godnie i stopniowy spadek temperatury
aż do mrozu. Pogodnie na wschodzie
ski, na zachodzie zaś wieciorne, z
charakterze zimno-mokrym.
opady, wietrzno i mglisto.

Do kosmicznie krytycznych zmian
w styczniu, szczególnie w dniach
od 7 — 18 i częściowo od 2
cznia.

Z nocy Sylwest

Tegoroczny Sylwester upłynął nam po-
znakiem oszczędności, dostosowanej ści-
śle do krytycznego roku, który tu i owdzie
koficzo z oznakami rozpaczliwej wprost
radości przy braku tużonych kielisz-
ków lub talerzy.

Liczne imprezy balowe cieszyły się na-
gólnym miernym powodzeniem. Nawet trady-
cyjny bal akademicki w „Polonii“ zgroma-
dził mniej gości, niż po inne lata. Z uderze-
niem godz. 12-jej Rok Nowy powitał prze-
zes Zrzeszenia Akademików p. Niebudek,
składający zebranych na sali gościom nowo-
roczne życzenia. Poczem przy dźwiękach
orkiestry akademickiej pod batutą p. Ma-
karczyka rozpoczęły się tańce. Stawia-
ne z werwą przez pp. akademików Słow-
kowskiego i Zawadzkiego.

Pomiędzy godz. 3 a 4 nad ranem zab-
wa zakłócona została tragicznym incyden-
tem samobójstwa pp. 4 p. a. c. Szczę-
śnika w barowym mieście.

Już wkrótce znów was olśni swoją grą
GRETA GARBO
w swoim ostatnim filmie **ANNA CHRISTI**.

restauracyjnej o czym szczegóły podajemy na innym miejscu. Wiadomość o tym fatalnym wypadku wywołała powszechną konsternację i znaczna część publiczności opuściła salę restauracyjną, a nawet balową.

Do najładniejszych imprez zaliczyć należy także bal Stow. pracy Społ. wychowawczej im. Marszałka Piłsudskiego, w urządzony staraniem zarządu Stow. w świetle ukończonych sal balowej w Domu „Ogniska Niepódległości”. Na sali zebrało się około północy z górą 300 osób. Rok Nowy powitał prezes Stow. dr. Alfred Franke, składając gościom tradycyjnie życzenia. Ochoście tany przy dźwiękach orkiestry 27 p. p. trwały do białego rana.

Maszkarada zespołu artystycznego w teatrze Kameralnym zgromadziła z górą 100 osób. Rok Nowy powitał stosowną deklaracją dyr. Piekarski, poczem tańce ogólnie trwały do godz. 7-ej rano. Masek w strojach maskaradowych było zaledwie kilkanaście, tudzież kilka kostiumów męskich.

Także samo i inne bale, a w tej liczbie bal klubu „Victoria” w sali Straży Ogniowej, bal w sali Częstochowiaki, tudzież bale Sylwestrowe wojskowe trwały w ożywionym nastroju i wesołym rozgwarze do białego rana.

— **Wypowiedzenie 1.300 koncesji spirytusowych.** Z dniem 31 b. m. wygasa zasadniczo przedłużony już wielokrotnie termin ważności koncesji wódczanych, posiadanych przez osoby nieuprzywilejowane, to zn. nie przez inwalidów wojennych.

W związku z tem wypowiedzianych zostało na całym obszarze Rzeczypospolitej 1.300 koncesji, z tego 26 koncesji w Warszawie. Połowa wypowiedzianych koncesji wygasa z dniem 31 grudnia r.b., druga połowa zaś z dniem 30 czerwca 1932 roku.

— **Rejestracja pojazdów mechanicznych.** Dnia 15 i 16 stycznia 1932 r. odbędzie się rejestracja pojazdów mechanicznych w lokalu szkoły samochodowej przy ul. Krakowskiej nr. 13.

Całkowite koszty rejestracji dla pojazdów prywatnych i zarobkowych wynoszą 28 złotych.

Właściciele proszeni są o wcześniejsze zgłoszenie i złożenie podań w kancelarij szkoły.

Samochody, których podania nie zostały złożone do dnia 12 stycznia 1932 r., nie będą mogły przystąpić do rejestracji w wyżej podanym terminie.

— **11.718.500 zł. na zasiłki dla bezrobotnych w styczniu.** W dniu 30 ub. m. odbyło się pod przewodnictwem ministra Szubartowicza posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym ustalono preliminarz budżetowy na miesiąc styczeń 1932 r.

Preliminarz ten przewiduje m. in. na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych robotników, oraz na koszty ich przejazdów do nowych miejsc pracy kwotę 11.718.500 złotych.

Kwotę powyższą ustalono w przewidywaniu, że uprawnionych do korzystania z zasiłków ustawowych będzie w styczniu około 150.000 bezrobotnych.

— **Redukcja 2.842 robotników kolejowych.** W związku z oszczędnościami na kolejach państwowych, z dniem 15 b. m. zwolnionych zostało 2.842 robotników kolejowych, w tem 1.107 robotników w dyrekcji wileńskiej, 911 w dyrekcji warszawskiej, 600 w radomskiej, 100 w katowickiej, 68 w stanisławowskiej, 30 w gdańskiej, oraz 8 w lwowskiej.

— **Jak są obliczane wyniki powszechnego spisu ludności?** Wyniki drugiego powszechnego spisu ludności obliczane są w Biurze Powszechnych Spisów przy pomocy specjalnych maszyn statystycznych. Do obliczeń użyte są najnowsze angielskie i amerykańskie maszyny, t. zw. „dzurkarki”, „segregatory” i „tabulatory”.

Maszyny te pracują z olbrzymią szybkością. Jedna z nich np. sumuje w ciągu godziny 25.000 sześciocyfrowych liczb, obliczając jednocześnie procenty w poszczególnych rubrykach.

Przy obliczaniu wyników spisu pracuje około 300 osób. Mimo tak wielkiej, jakby się wydawało, liczby personelu, oraz olbrzymiej szybkości pracy maszyn,

opracowanie cyfrowe wyników spisu — trwać będzie około 3 lat. Potem dopiero można będzie przystąpić do analizy wyników, które dostarczył spis.

— **Doraźne kontrole uprawnień bezrobotnych do pobierania zasiłków.** Równomiernie z wzrastającym natężeniem bezrobocia daje się zauważyć — zwiększona liczba usiłowań nieprawego pobierania zasiłków z Funduszu Bezrobocia.

Pragnąc temu zapobiec, władze Funduszu Bezrobocia zarządziły na terenie całego kraju nadzwyczajne doraźne kontrole uprawnień bezrobotnych do pobierania zasiłków ustawowych. Kontrole takie przeprowadzane będą jeszcze w ciągu całego stycznia pod nadzorem inspektorów F. B.

— **Zapasy wyrobów tytoniowych u pałaczy.** Ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu z dnia 17 ub. m. w sprawie zapasów wyrobów tytoniowych, które mogą posiadać osoby prywatne.

Na mocy tego rozporządzenia osoby prywatne bez zezwolenia władzy skarbowej posiadać mogą zapasy wyrobów tytoniowych w ilości nie większej, niż 3.000 papierosów, albo 300 cygar, albo 3 kg. tytoniu do palenia lub żucia, albo pół kg. tabaki do zazywania.

Przy posiadaniu kilku rodzajów wyrobów tytoniowych dla oceny łącznego zapasu, który bez zezwolenia władzy skarbowej mogą posiadać osoby prywatne, ustala się stosunek: 10 papierosów odpowiada: a) 10 gr. tytoniu do palenia lub do żucia, b) 1 cygaru, c) 4 gr. tabaki.

Na posiadanie większej ilości wyrobów tytoniowych od normy ustalonej w poprzednim paragrafie udzielają zezwoleń właściwe urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych.

Z kino-teatrów.

Teatr „Odeon” wyświetla francuskie arcydzieło filmowe p. t. „Miłość Zorzyty”. Film, którego treścią są dramatyczne dzieje pięknej dziewczyny będącej we władzy oszusta i groźnego przestępcy, odznacza się doskonałym montażem, stosowaną ilustracją dźwiękową i naderwystętko wyjątkowo silną ekspresją poszczególnych scen. Scenariusz trzyma widza w napięciu do ostatniej chwili, a węzeł dramatu jest ciekawie zadziwiający jest od samego początku, gdy zaraz w pierwszej scenie, w pociągu, obaj bohaterzy — zło czynicy nawiązują nić intrygi. Gra aktorów stoi na wysokim poziomie. Trudną rolę Zorzyty gra z dużą szczerością złoto-włosa Daniela Parola. Piotr Baczew i Jack Varrenne są doskonale przez kontrast swoich typów: jeden niepewny, drzący ze strachu defraudant, który po raz pierwszy dopuszcza się przestępstwa i pod wpływem kobiety wraca na dobrą drogę, drugi — wyrwany, groźny zło czynca. Na uwagę zasługuje umiejętne włączenie w akcję części śpiewanych i tańecznych, jak np. paryski kankan w wykonaniu zespołu baletowego. W całości

Tragiczny Sylwester w restauracji „Polonia”

Młody oficer 4 p. a. c. wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia wśród rozgwaru zabawy sylwestrowej.

Opinia publiczna poruszona została wiadomością o tragedji oficera, który podczas rozgwaru zabawy sylwestrowej w restauracji „Polonia” wystrzałem z rewolweru popełnił samobójstwo. Był nim ppor. Tadeusz Szczepanik ze stacjonowanego w Częstochowie II/4 p. a. c. Młody oficer liczący 25 lat życia, pochodził z Warszawy, od października zaś dopiero pełnił służbę w Częstochowie. U zwierzchników swych i w gronie kolegów cieszył się opinią dobrego i spokojnego człowieka o nieprzeciętnej inteligencji. To też tembardziej trudno dociec istotnych przyczyn desperackiego kroku, popełnionego zapewne pod wpływem nagłej jakiejś depresji czy nastroju.

Okoliczności tragicznego wypadku — przedstawiają się następująco:

Sylwestrowy wieczór ppor. Szczepanik postanowił spędzić w „Polonii”, a wychodząc z mieszkania swojego przy ul. Zielonej, pozostawił na biurku bilet wizytowy, na którym skreślił kilka słów do najbliższego kolegi, ppor. Golszewskiego, zawiadając go, iż idzie do „Polonii” i prosiąc, aby ppor. Golszewski również tam przybył, a spędzą czas wesoło. Nie zdążył też jakiegos specjalnego zczernewowania, tegoż dnia obdarował swego ordynansa i napit się z

film świętym. — Nad program druga seria rewji p. t. „Halo, tu mówi Jarossy” m. in. z piosenkami Ordonki.

Teatr „Nowości” wystawia piękny film z życia rosyjskiego p. t. „Dziewczę z nad Wołgi”. Do dworu mroźną i śnieżystą zimą przybywa oddział kawalerji na ćwiczenia. Wśród dziewcząt radość, nawiązują się flirty, jeden zaś z oficerów wstępuje do romansu z śliczną dziewczynką z folwarku. Podstępem zdobywa go jednak na męża kuzynka dziedzica, wyrainowana pannica a Tania musi iść w świat ze swoją hańbą. W miescie dla chleba zostaje tancerką estradową w restauracji i tam wśród dramatycznych okoliczności spotyka swojego uwodziciela, który akurat rot staje się ze swoją płochą żoną, to też rzecz kończy się szczęśliwie. Oto treść rzecz zasadnicza. Filmy t. zw. rosyjskie są zazwyczaj nader efektowne dzięki swoistemu kolorytowi. Tutaj wykorzystano to b. udanie, np. scena obojętnej zabawy z tańcami na folwarku drga życiem i rozmachem. Odbiół filmu jest śliczna, o promiennych oczach E. Holt i gra znakomicie rolę tytułową, dobrze się też prezentuje, w mundurze czy we fraku, nasz rodak Igo Sym. Oryginalne melodie i choralne pieśni rosyjskie brzmią dobrze. — Nad program groteska dźwiękowa.

Kino „Pamorama” demonstruje wznowiony film polski p. t. „Niewolnica miłości”. Dramat dziewczęca, który wpada w zastawione nań sidła i szamoce się w nierównej walce, jest jedną z tysięcy podobnych historii na bruku wielkomięskim, to też wywiera silne wrażenie. W rolach gł.: J. Smosarska, M. Malicka, J. Węgrzyn, S. Jaracz i inni.

Teatr „Grand-Kino” wyświetla wspaniałe arcydzieło filmowe p. t. „Madame Szatan”. Jak wszystkie filmy Cecil B. de Mille’a, tak i ten znanionuje potężny rozmach, świetna technika, oszałamiający przepych, pierwszorzędna gra aktorska i niezrównane operowanie masami statystów. Treść sama, zręcznie i dowcipnie nawiązana, zawiera dzieje żony, męża i „tej trzeciej”: a więc spójna zamodniona żonczka, pragnąc zgniebić rywalcę przedzierzga się w tajemniczą „madame szatan” i zdobywa niepoznane serce własnego męża wraz z tytułem „królowej” na balu maskowym. Treść tedy nie jest czemś nadzwyczajnym, uderza natomiast niezwykłością i śmiałością pomysłów reżyserkich dla oddania tego lekkiego tematu. Do największych atrakcji należy np. ów wspaniały bal maskowy, który odbył się... na pokładzie Zeppelina i kończy się katastrofą sterowca, zerwanego z uwięzi przez burzę. Kapitalnie wypadły sceny popłochu i skoków ze spadochrony mi, przyczem te pełne grozy obrapy partje są... przednim humorem. Wogóle film posiada elementy komedji, rewji, operetki i dramatu. Piękna Kay Johnson jest świetną w roli potulnej małżonki, która pokazuje swoje pazurki, jako „szatanica” na balu, dzielnie jej sekunduje

DŹWIĘKO

W niedzielę 3 s
W TAJG

Dramat z życia i niedzieli 1
Program uszupelnia: Rew.
HALLÓ! TU!
Rekord dźwięku i film
JAROSSEGO w wielkiej
pełniak owole film
Kreslow portierow na dzie
Miesiac w r.

R. Denny w roli lowe Roth odwarza wyborci. Podziw budzi mechanych wystawy i bogactwo kostjumów. — Nad prog Kino-teatr „Muza” (daw monstruje znakomity film i opracowany według pow. Dzieje niezwykłej dziewcz. zbrodniarza i występnej łobiwiają, ujęte w ramach ekperyfesora, którego siostrzeńcem płacnością ku wampirycznej Alraun główną odwarza mistrzowsko o ta Brygida Helm, sekundując jej nale P. Wegener, jako profesor trowicz w roli jego siostrzeńca. program dodatek.

Kino „Lew” demonstruje sem film cowbojski p. t. „Wiatrem w dy”. Podziw budzi Hot Gibson nianą jazdą konną i trawurą w wat przestępcami. — Nad program dwie medje, jedna z nich z Chaplinem.

— **Noce dzinyz otok.**
W nocy z dnia 2 na 3 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — Iga Aleja Nr. 26 oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— **Pieniądzy na wódkę szukali w noc sylwestrową.** Antoni Kosmała (Kiliński-go 7) zameldował policji, że w ub. czwartek o godz. 23-ej, będąc w I Alei, zaczepiony został przez trzech nieznanych osobników, którzy usiłowali wymusić od niego 5 zł. na wódkę. Osobnikami tymi byli: Kowalczyk Michał (św. Rocha 94) i Madejski Mateusz, jam. w barakach przy ul. Nowokieleckiej

— **Zuchwały rajunek na ul. Ogrodowej.** Königberg Gustawa (Katedralna 7) zameldowała policji, że w ub. czwartek na ul. Ogrodowej **poszedł do niej nieznany osobnik i wywał jej z ręki torbę**, w której znajdowało się lustro i klucze. Dochodzone w toku.

— **Zemsta szoferska.** Huc Edward (Warszawska 98) zameldował policji, że szofer taksówki Dział Leon, zam. na Dębiu, ul. Orla 66, porzubił mu drutem w kilku miejscach oponę samochodową. Dochodzenie w toku

Tragedja bezrobotnego

Nedza przyczyną zamachu na własne życie.

Do szpitala w Częstochowie przywieziony został 38-letni Jan Przygoda z raną postrzałową prawej piersi. Kiedy po udzieleniu Przygodzie pierwszej pomocy przez lekarza zjawili się policja, Przygoda oświadczył, iż w polu za Łojkami napadło nań trzech opryszków, którzy wyagnęli broń z żądaniem pieniędzy, a gdy Przygoda oświadczył zgodnie z prawdą, iż gotówki nie posiada, jeden z napaśników wypalił doń z rewolweru.

Tymczasem po bliższym zbadaniu marnaryki Przygody okazało się, że dziura od kuli jest nocno osmalona, co naprowadziło na podjęzienie, iż Przygoda chciał popełnić samobójstwo.

Przyparty do muru bezrobotny wyznał wreszcie że kłami, iż w drugi dzień świąt żona poczęła mu czynić ostre wyrzuty z powodu nędzy; — w wilię Przygodowa, żądała, by maż dał jej pieniądze na orzechy i ciasto, a gdy biedak odmówił, nie mając grosza w kieszeni, doszło do ostrej sprzeczki.

Zrozpaczony bezrobotny udał się do znajomego wego kolejarza, zam. w Łoj-

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„RENOMA”
właśc. **MARJAN ŻUKOWSKI**
Częstochowa, Aleja Nr. 21, Tel. 448.
Przyjmuje: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
Polecza: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
Przedaje: Wyroby tytoniowe, papierosy oraz znaczki stemplowe, pocztowe, wksie i t. p.
Obstuga solidna i szybka.



Dźwiękowe "GRAND-KINO"
ul. Kościuszki 18.
od czwartku 31-go grudnia 1931 r.
i dni następujących.

MADAME SZATAN

W rolach głównych: Kay Johnson, Reginald Denny i Lillian Roth.

NAD PROGRAM: Słoneczna komedia
BOKSER Z SAN DIEGO
oraz dźwiękowy przegląd wydarzeń.
Ceny miejsc od 1 zł. Początek i ansambl w domu powozów o 9 pp. w sobotę, niedzielę i święta o 4 pp. Ostatni seans o 9.30 w. Sala ogrzana.

ch i podczas rozmowy prosił o pokanie broni, którą Biś posiadał. Zaledwie lejarz wyciągnął rewolwer, Przygoda rwał mu go i wymierzył sobie w pierś, zelazając trzykrotnie. Jeden z tych strza- w zraniał Przygodę, który padł na ziemię przytomny. Przerazony Biś przewoził spręta do domu w Konradowie, gm. abówka, potem odstawił go do szpi- a. Stan Przygody jest ciężki.

Nocni goście w zakładzie fryzjer- m. Majorczyk Zygmunt (ul. Najsw. arji Panny 11) zameldował policji, że nocy z zakładu fryzjerskiego, miesz- cącego się przy ul. Najsw. Marij Panny, radziono mu aparat „Radjolux”, wart. 0 złotych.

Cyklista pod autem

które prowadził niewykwalifikowany pomocnik szofera.
W ub. czwartek około godz. 11-ej r. szosie Przędów — Janów w miejsc- ości Zalesiec, gm. Potok Złoty, pomoc- k szofera Zygmunt Kowalski, nie ma- y prawa jazdy, prowadził półciężaro- y samochod i najeżdżał na jadącego ro- rem Emila Szoska, lat 21, mieszka- Janowa. Szosiek odniósł ciężkie usz- denie ciała. Kowalski po wypadku egi, zatrzymany dopiero został w Cz- echowiu. Dochodzenie w toku.

— **Drogie mięso u Fajertaga.** Za po- ranie wygórowanych cen za mięso po- a spisała doniesienie na Chaima Fa- taga (Nadrzečna 28).

— **Kobiety nie bij nawet kwiatem.** ełena Zielińska, zam. w barakach mie- ich, zameldowała policji o pobiciu jej zez Pietryka Władysława, zam. rów- c w barakach.

— **Jesli odda, to pewno w lecie.** He- a Kapuśniakówna (Dąbrowskiego 44) meldowała policji, że w listopadzie ała Helena Galińska mieszka- nianka) wypożyczyła od niej palto z- iewe, wart. 50 zł. o do dzisiejszego dnia e oddała. Dochodzenie w toku.

— **Kradzież rusztów w wapiennikach.** ama Lipszyc (Berka Joselewicza 1), meldowała policji, że z wapiennikow- y ul. Złotej skradziono 40 szt. rusz- w, wart. 300 zł.

— **Nocna wyprawa po fotografie.** Icek apiro (Najsw. Marij Panny 20) zamel- wał policji, że w nocy z szafki oszko- j w bramie domu nr. 20 za pomocą a- bicia szyby skradziono mu około 20 t. fotografii, wart. 20 zł.

— **Drobne kradzieże.** Marij Krygierowej (ul. Najsw. Marij any 41) skradziono z piwnicy kure, art. 4 zł.
Frankowi Szmulowi (Nowy Rynek 6) podwórza fabryki przy ul. Piłsudskiego 17 skradziono stół drewniany, obity cha, wartości 100 zł.

Z Kamienicy Polskiej

(Koresp. w. „Gońca Czes.”)
W ostatnią niedzielę przedświąteczną 2-ch ochronkach tamtejszych odbyły dorocznym zwyczajem popis choim- we, które niewątpliwie były miłą wielce akcją nie tylko dla działwy, lecz także i ich rodziców.
W pierwszy dzień świąt Bożego Na- oenia tamtejszy klub sportowy przy- pódlaście kilku osób z posród in- igencji — urządził bardzo ładne przed- wienie teatralne, którego program sta- wia zabawna 3-ch aktówka p. t. „Cie- a wdówka”. Przedstawienie pod reży- ją nauczycielki p. Czekalskiej odbyło w Domu Ludowym, gdzie dosyć spo- stosunkowo zebrało się publiczności. ogół przedst. — nie wypadło dosyć do- ze, a niektórzy nawet z amatorów za- eżyli na wyróżnienie, jak np. sekretarz hiny p. Br. Maj, który w roli Łapizew- ego dał ku nie małej uciezce publicz- ości doskonały typ starego wdowca, co tak skwapliwie się oświadczał, ale za- ze bez powodzenia... Doskonały był- wnież p. Leon Blachnicki w roli galicyj- nego restauratora. Natomiast z uolewa- ą przynależało, że trudna rola ty- owa „Ciepłej wdówki” może nie zupeł-

DŹWIKOWE GRAND-KINO
ul. Kościuszki 18
Ze względu na długość programu po- początek punktualnie o 12-30 w poł.

Uwaga! Tego jeszcze nie było! Uwaga!
Niezwykły Nowor. podwójny program południówek w niedzielę 3. 1932 12-30
Dram. oo. the walk rewol. 1908 r. oraz cudowny dram. egzot.
WYGNANCY i MING-TOY
(odzie wchodzi jest zachodem)
Olbryzi 3 g. program! Wszystkie krzesła 50 gr. Łoże 1 zł

nie trafnie była obsadzona.
W drugi dzień świąt, tudzież w ub. nie- dzielę dawał przedstawienie w Kamienicy Polskiej wędrowny cyrk ze Śląska. Cyrk ten już drugi raz z rządu przybył na święta Bożego Narodzenia do Kamienicy Pol- skiej na gościnne występy, które cieszyły się dużym powodzeniem, ba! — nawet wzbudził istną sensację we wsł i w całej okolicy li tylko chyba ze względu na oso- bę dyrektora wędrownego cyrku śląskiego p. Szczesnego, będącego rodakiem Ka- mienicy Polskiej, która też przyjęła go z familijnymi oznakami życzliwości. Jot.

Z KRAJU.

(—) **Zamykanie fabryki.** Małopolska fa- bryka szkła w Szczakowej została na nie- ograniczony czas unieruchomiona, skut- kiem czego straciło pracę 300-tu robotni- ków. Część tych robotników zostanie za- trudniona na belgijskiej spółce w Szczako- wej przy wyrobie szkła siatkowego i or- namentacyjnego.

Fabryka wyrobów gumowych w Wol- bromiu w kieleckim została zamknięta. Straciło pracę około 500 robotników. Praca zostanie podjęta nanowu w stycz- niu lub lutym na obniżonych warunkach. warunkach.

(—) **Odgrzyź nos narzeczonej.** W miesz- kaniu Michalskich przy ul. Lipowej w Łodzi rozegrała się zaiste niezwykła scena zemsty narzeczonej, której oia- ra padła 23-letnia Zofia Michalska. Przed- ośmiu miesiącami poznała ona 25-letnie- go Alfonsa Bertholda, który oświadczył się o jej rękę i często bywał w domu ro- dziców, uważając pannę za swą narze- czoną, która jednak odnosiła się doś- obojnie do niego, nie gardząc innymi konkurentami.
Doprowadziło to Bertholda do takiej rozpacz, że postanowił zemścić się na dziewczynie i w drugi dzień świąt rano udał się do jej mieszkania w chwili, gdy leżała jeszcze w łóżku. Pozornie spokoj- ny, przywitał rodziców narzeczonej, zbli- żył się do jej łóżka i w pewnej chwili chwycił ją gwałtownie za ręce, poczem odgrzyź jej nos. Rozległ się okropny jęk i gdy Michalscy wpadli do pokoju, zna- leźli córkę okrutnie okaleczoną. Do cięż- ko rannej wzywano pogotowie, które przewiozło nieszczęśliwą do szpitala.

Wkrótce ujęto mściwego amanta, który w międzyczasie zbiegł, doprowadzo- no go do komisariatu policji, gdzie zznał, że kochał Michalską, był o nią bardzo zazdrosny i dlatego widząc, że nie zdo- la prawdomożnie pozyskać jej wzglę- dów, postanowił ją oszpecić.
Okrutnika osadzono w więzieniu.

(—) **Wyrahan chołodnik.** Gustaw Morcinek (po- wieść z życia ludu śląskiego) formatu m. ośmici- ki, 498 stron.
Znany clubnie z nowel: Serce za tamą i z po- wieści: Byli dwaj bracia, syn ludu górniczego, z zagłębia karwinińskiego, przedstawia w tej no- wieści, nagrodzonej na konkursie literackim Wo- jewództwa Śląskiego w ścisie mistrzowskiej spo- sób „rabania chołodnika” w gorących sercach bu- do na paraliżujących Perkiwiczowie zł. 50. Na paraliżujących Perkiwiczowie zł. 20. Na biedne dzieci Arcybractwa Różańcowego Perkiwiczowie zł. 10.
W oświadczeniu do uznania Redakcji mylnie poda- no salda zł. 90 zamiast 110 zł. które po 55 zł. spisano na „Caritas” i Kom. dla bezrobotnych.

Ostatnie wiadomości

WOJSKA JAPONSKIE ZAJĘŁY KIN-CZOU.
Moskwa 2.1. — Japońska akcja mili- tarna w kierunku Kinczou rozwija się po- myślnie. Wojska japońskie zajęły już miasta Da-Gu-Czau, Pan Szan, Inkon i szereg ważniejszych punktów strategicz- nych w rejonie kolei mandzurskiej. Ja- poniczy rozporządza 40-tysięczną ar- miją operacyjną wszystkich rodzajów broni.

Tokio 2.1. — Biuro Reutersa donosi że

awangardę japońskie wkroczyły do Kin- czou dziś o godz. 6 rano. Większe oddzia- ly wojskowe przybędą w dniu jutrzej- szym.

ANGLICYSI WZMACNIAJĄ ODDZIAŁY WOJSKOWE W REJONIE GRANICZ- CYM Z MANDZURJĄ.

Moskwa 2.1. — Brytyjskie władze po- stanowiły wysłać do Tań-Szaunu większe oddziały wojskowe, celem obrony interes- ow anglijskich w tym rejonie. W kotach japońskich manewr ten uważany jest ja- ko pomoc militarna dla operującej w po- łudniowej Mandzurji armii chińskiej.

KATASTROFALNY WZROST BEZROBOCIA WE FRANCJI.

Paryż 2.1. — Według wykazu oficjal- nego z dnia 26 grudnia liczba bezrobot- nych w tygodniu sprawozdawczym wyno- siła 147.000 osób, w tej liczbie 28.000 ko- biet. W tygodniu poprzednim wykaz ofi- cjalny określał liczbę bezrobotnych na 131.000. W początkach grudnia zaś liczba bezrobotnych w całej Francji nie przekra- czała 12.000 osób.

STRAJK POWSZECHNY W KOPAL- NIACH ZAGŁĘBIA RUHRY.

Berlin 2.1. — Z dniem dzisiejszym roz- począł się strajk powszechny w kopal- niach Zagłębia Ruhry na znak protestu przeciw projektowanej obniżce zarobków górniczych o 10 proc. Do okręgów kopal- niarskich Ruhry wysłano większe oddziały policji i wojska.

KINO-TEATR „MUZA”
Ostatnie dni!
„ALRAUNE”
z Brygidą HELM i Ivanem PETROWICZEM.
Nadprogram bardzo uroczysty.
Szczegóły w afiszach.

BACZNOŚĆ ROBOTNICZY SZESZYCI!
4-go stycznia (poniedziałek) godz. 6-ta wiecz- w lokalu Rady zw. zw. Aleja Wolności nr. 48 (dawn. Kościuski) odbędzie się Walne Zebranie na które zaprasza
ZARZĄD.

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych Rzp. w Częstochowie, podaje do wiadomości, że pra- ca w introligatorni Związku wskutek obecnego kryzysu została wstrzymana.
ZARZĄD.

OGŁOSZENIE.
Cech kowali w Częstochowie ogłasza, iż dnia 17 stycznia r. b. o godzinie 3 po południu, a w drugim terminie o 4 odbędzie się zebranie i wy- bory nowego Zarządu Cechu w Stowarzyszeniu Rzemieślniczym 1 Aleja nr. 9, na które o bezwa- runkowe przybycie prosí
ZARZĄD.

ODWOLANIE.
Niniejszem odwołuję ogłoszone w Nr. 40 ty- godnika „Częstochowianina” z dnia 28 września 1930 roku insynuacje w artykule „Pan Szydła, bo sie wyda”, jako niegodzące w prawdę i tym samym przepraszam pana Leonarda Szydła za wyrządzoną Mi krzywdę.
Wacław Jakubczak, Mickiewiczza 28.

Sprostowanie.
Nizej wyszczególnione ofiary przyjęto już po zamknięciu konta za rok 1931, a ogłoszone w nu- merze porocznym zostały na rok 1932: Na budowę domu bezrobotnych Kossów zł. 10. Na budowę domu Marszałka J. Piłsudskiego Perkiwiczowie zł. 50. Na paraliżujących Perkiwiczowie zł. 20. Na biedne dzieci Arcybractwa Różańcowego Perkiwiczowie zł. 10.
W oświadczeniu do uznania Redakcji mylnie poda- no salda zł. 90 zamiast 110 zł. które po 55 zł. spisano na „Caritas” i Kom. dla bezrobotnych.

OFIARY:
Adw. Pohorylle 5 zł. na Patronat nad więznia- mi.
Sędzia Ziemięcki 5 zł. na Bank młodzieży i zł. 5 na niedzę wyjątkową.

Dr. Paweł Broniatowski
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
od 9-12 r. i od 4-8 w. Panie od 12-11 p.p.
Częstochowa, ul. Panny Marij 21. Telefon 894

ŚLUBNE PARY!
Nowożeńcy wszyscy przez całą karnawał foto- grafują się tyłko w Zakł. artyst. „STELLA”, bo tylko u „STELI” jest najtańsze i najpięk- nie! Każda ślubna para otrzyma portret ze swojego zdjęcia bezpłatnie.

OD ZARAZ
pokój umeblovany dla 2 inteligentnych pa- nów, wejście osobne ze schodów i stacja dla 2-ch uczni. Waszyngto- na nr. 73 (daw. Jasna 2) mieszka. 8, p. II).

DŁA PIEKARZA - KATOLIKA do wynajęcia sklep, pokój, kuchnia i pielnikna. Młostów, Ry- nek 24 Szymon Wrąński

DO WYNAJECIA
pokój ul. Dąbrowskiego nr. 6-a (8) u właścicie- la domu. 6

POKOJE
frontowe, tania, dla mło- dzieży szkolnej zł. 15- mieszczenie ul. 3-go Ma- jka nr. 30 m. 6, II piętro.

WADOWIEC
lat 24, właściciel sklepu dewocyjnego, na sta- nowisku, pozna panne lub wdowę do lat 30-tu z gotówką od 3 — 4 tys. zł. Cel matrymonialny. Oferty sklep „Gońca” pod „Dewocje”. 5

Z POWODU
wyjazdu wynajme nie- drogo ładnie umeblowa- ny pokój z kuchnią. — Wiadomość ul. Wilsona nr. 32/20 mieszkania 1.

CZTERY POKOJE
z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Dąbrowskiego nr. 11. 6

TRZY POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia, Śląska 24.

DO WYNAJECIA
dwa mieszkania po po- koju z kuchnią, Wiado- mość ul. Focha nr. 18 u gospodarza. 2

DO WYNAJECIA
2 pokoje razem lub odd- dzielnie, umeblovane, z oddzielnym wejściem dla solidnych osób. III Ale- ja nr. 71 mieszkania 3.

KWIATY
doniczkowe, dekoracyj- ne, wieńce, bukiety słu- bne i imieninowe po ni- niskich cenach nabyć mo- żna ul. Śląska nr. 10 3

3 POKOJE
z kuchnią, 2 pokoje ze sklepem i kuchnią, wy- najme. Kłama, Rynek Wieleński nr. 32. 3690

POSZUKUJE
inteligentnych panienek. Zgłoszenia ul. św. Bar- bary nr. 8 mieszkania 5 od godz. 2-ej do 4-ej.

SPRZEDAM
młyn wodny z dmem nowym, do tego stawy 30 morg. Stradom, Sabin- nowska nr. 113, Bożyk.

SPRZEDAM
płace na raty od 1.000 zł, dom nowy 10 miesz- kań za 12.000 zł. i wiele innych obiektów do wy- bora. Stradom, Sabin- nowska nr. 113, Bożyk.

KUPIE
dom nowy, może być z długami do sumy 16.000 zł. Oferty z opisem do sklepu „Gońca” pod „16 tys.”. 2065

PAN „SZCZERY”
będzie łaskaw przybyć dnia 6/1. 1932. na umo- wione miejsce i godzinę. „Blondynka”. 2

PIES
szary z białymi łapami zginał. Odrzucił za wynagrodzeniem: Debje, Zadzros, 1

400 do 500 ZŁ.
ubocznego zarobku mie- sciecznego, bez narażenia godności stanu, znajdują osoby mające szerokie kole- zia znajomości. Zgło- szenia — GOZAKRED- Łwów, Wałowa nr. 11.

PIEKARNI trzy wydzierżawia. K. ale- ska, Kołaczkowski, 10

KĄDZY PRZYJAZA
że za 8 złotych 6 sz- elegancko wykonany fotografii wraz z arty- stycznym portretem i pierwszorzędnym za- kładzie fotograficznym „Stella” II-ga Aleja 3 jest bardzo tania. Ju- nie potrzeba szukać po- kątach łuszerów.

DO WYNAJECIA
pokój z kuchnią lub dan- ws procentowo za wypoz- yczanie mi pieniędzy. — Wiad. ul. św. Rocha 4 w sklepie. 2051

DO WYNAJECIA
zespół smyczkowy w il- ści 22-ku ludzi z samy- mi zawodowych muzyków (w tem 2 saxofony i har- monja). Wynajmuje na wszelkie zabawy, przed- stawienia, wieczorki u- czniowskie, wesela itp. Na żądanie zespół może być zmniejszony. Ceny bardzo przystępne. Wiad- omość Chłopińskiego 13 (dawniej Cienna nr. 9) dzorczą wskaze. 2039

WYUCZAM
szybko kroju i szycia dla niezamężnych uste- pstwa. III-cia Aleja nr. 62 mieszka. 6, mistrzyni ce- bowa Druszczyńska.

MEBLE
nowe i używane wszel- kiego rodzaju kredensy, stoły, krzesła, stopy, bi- leniarki, trawy, otoma- ny, kozetki, łóżka, ma- terace, sypialnia jasna i krzesła giete. I Aleja nr. 12, Gliński. 822

POSZUKUJE
posady sklepowej lub ekspedientki. Wiad. ul. Ryn. — Wieleński nr. 14, K. Kłama. 2057

DO SPRZEDANIA
domy z ogrodami, płac- e do 600 m. na morgi, gospodarki, sklepy, restauracje, ku- iernie, piwiarnie. — Wiadomość Aleja 28, Kowalski. 1983

DŁA-PP. KOLEJARZY
3 szt. fotografii w pier- wszorzędem wykonan- im przepisowego roz- m 6x5 cm. tylko 1.50 gr. Pocz. szukać po kątach łuszerów? Zakł. art. fotogr. „Stella” II. Ale- ja 33. 1957

FRANCUSKIEGO.
angielskiego i niemiec- kiego udebla 16000- przysięgły uczeń języ- kw. Informacje Biuro Elektrywni II p. 4-6 i Kilińskiego 21 8-9- wiecz.

UNIEWAŻNIA SIĘ
zapłacony weksel na zł. 200.— dany Józefie Ge- jarz z podp. Franciszek Janus — wieś Mirów.

TANIO
do sprzedania plac roz- m. 500 m. w Stęgnięcu i Na- rutowicza 32 X 26 mtr. kw. Wiadomość Raków- kościelna 11, Grześka- kowski. 3682

POKÓJ DUŻY
z niekierującem wej- ściem, może być i na biu- ro, do wynajęcia od za- razi III-cia Aleja nr. 53. Dzorczą wskaze.

1 POKÓJ
duży, frontowy i 1 sute- ryna do wynajęcia ulica Stara nr. 5. 2053

BEZROBOTNI!
Na żądanie do- dziamy 3 szt. foto- grafii retnuszowanych tylko 1 zł. Pocz. szukać po kątach łuszerów? Zakł. art. fotogr. „Stella” II-ga Aleja 33

PIEKARNI trzy wydzierżawia. K. ale- ska, Kołaczkowski, 10

